№ 181. Poniedziałek, 1 (13) września 1875. № 181.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W wtorek, 2 (14) września — św. Mamonta mucz.
W środę, 3 (15) września — św. Anfima mucz.
W czwartek, 4 (16) września, — św. Wawiły mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 5 minut 31 rano.
„ zachodzi o godzinie 6 minut 19 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 4 cali 11.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W wtorek, 2 (14) września, — *Podw. św. Krzyża.*
W środę, 3 (15) września, — św. Mikodema kapl.
W czwartek, 4 (16) września, — św. Cyprjana i Eufemji.

* W dniu onegdajszym, 30 sierpnia (11 września), w uroczystość Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11-ej z rana, nabożeństwo solenne z modłami, w obecności wyższych władz wojskowych i cywilnych. O godzinie 9 i pół z rana odprawione zostały nabożeństwa solenne w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie.

O godzinie 4½ dany był w klubie ruskim obiad składkowy, podczas którego dowodzący czasowo wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, jenerał-adjutant baron Meller-Zakomelski, wniósł za zdrowie Najjaśniejszego Pana toast, przyjęty z powszechnym zapałem, wśród radośnych okrzyków „hura.“ Następnie, dowodzący wojskami wniósł toast za zdrowie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, przyjęty z takimże zapałem.

Wieczorem miasto było uilluminowane, w teatrze zaś Wielkim dane było przedstawienie bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, wykonanym przez wszystkich artystów i artystki opery i powtórzonym trzykrotnie na żądanie publiczności.

* We wtorek, 26 sierpnia (7 września), szambelan Wielkiego Księcia Meklemburg-Strelickiego, p. von-Nordenflicht, miał zaszczyt przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu, w Carskiem-Siole.

—

* Jego Cesarska Mość raczył przyjmować, 27 sierpnia (8 września), o godzinie 1 po południu, w Wielkim Pałacu Carskosielskim, posła władcy Kaszgarskiego Jakub-Beka, *Seid Jakub-Chana.*

—

* 25 sierpnia (6 września), w Wielkim Pałacu Carskosielskim dany był u Najjaśniejszego Pana obiad dla jenerałów, sztabs i ober-oficerów pułku strzelców lejb-gwardji, na uczczenie ich święta pułkowego, które obchodzone było 17 (29) sierpnia; na ten obiad zaproszeni byli także wszyscy jenerał-adjutanci, z pomiędzy zaś jenerał-majorów z Orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutantów ci, którzy służyli lub liczą się obecnie w pułku pomienionym. (*Gon. Urzęd.*)

BIULETYNY

o stanie zdrowia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Pawłówny.

26 sierpnia (7 września), z rana.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna i Wysokonowonarodzony Wielki Książę Aleksander Włodzimierzowicz, nie przestają cieszyć się również pożądanem, jak wczoraj, zdrowiem.

Doktór Etlinger.

27 sierpnia (8 września), z rana.

Zdrowie Ich Cesarskich Wysokości Wielkiej Księżny Marji Pawłówny i Wysokonowonarodzonego Wielkiego Księcia Aleksandra Włodzimierzowicza jest wielce zadowalniające. Wszystkie w ogóle objawy zapowiadają pomyślny ze wszech miar rezultat.

Doktór Etlinger.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, na zasadzie uchwały Komitetu Ministrów, Najwyżej rozkazać raczył: upoważnić dymisjonowanego sztabs-kapitana gwardji Aleksandra Aleksandrowicza Porochowszczykowa i radcę honorowego Teodora Stefanowicza Dobrotworskiego, do założenia „Moskiewskiego Towarzystwa akcyjnego dla wyrobu cementu i innych materjałów budowlanych i dla prowadzenia handlu takowemi,” na zasadzie ustawy Najwyżej roztrząśniętej i zatwierdzonej 18 lipca r. b.

—

* Rada wojenna, zgodnie z przedstawieniem zarządu głównego wojskowo-lekarskiego, postanowiła:

Zaprowadzić w okręgach wojskowych wileńskim, odeskim, moskiewskim i kaukazkim posady okulistów okręgowych, z wszelkiemi prerogatywami posad wojskowo-lekarskich i z płacą podług IV kategorji tabeli z 17 kwietnia 1859 roku № 5-ty, mianowicie: po uskutecznieniu wszelkich, prawem przepisanych potrąceń, z płacą w gubernjach wewnętrznych po 507 rs., w okręgu zaś wojskowym kaukazkim po 759 rs., oraz stołowych 222 rs., oprócz pieniędzy na mieszkanie podług rangi i utrzymania dla dzieńszczyka podług klasy posady, z zaliczeniem tej ostatniej, pod względem awansowania w randze, do VI klasy podług tabeli z 23 lutego 1869 roku. Dla wskazania zaś okulistom okręgowym trybu pełnienia przez nich obowiązków służby, komitet naukowy wojskowo-lekarski ułoży osobną instrukcję, która ma być oddana pod zatwierdzenie Ministra Wojny.

Postanowienie to zostało Najwyżej zatwierdzone 3 sierpnia r. b.

—

* Przez Najwyżej zatwierdzoną, 8-go sierpnia r. b., uchwałę Komitetu Ministrów, postanowiono upoważnić izby skarbowe i zarządy obwodowe:

1. W razie złożenia w ciągu termina rocznego, począwszy od 1-go lipca 1875 roku, zarówno przez władze rządowe i osoby urzędujące, jak i przez Towarzystwa i osoby prywatne, skasowanego na mocy nowej ustawy o opłatach stemplowych, dawnego papieru stemplowego wszelkiego gatunku i na wszelkie ceny, z wydrukowanemi blankietami na wszelkiego rodzaju i kształtu dokumenta i akta, jak również blankietów na krótkoterminowe bilety służące jako paszporta dla mieszczan i włościan—na białym papierze, oraz blankietów paszportowych i biletowych—na różowym papierze—dla będących w wieku popisowym, do wymiany takowych blankietów na nowo ustanowiony papier stemplowy, tudzież na blankiety paszportowe i biletowe wszelkiego rodzaju i na wszelkie ceny, jak również na marki stemplowe, stosownie do życzenia interesantów, pod warunkiem, ażeby wydawanie nowego papieru stemplowego, tudzież nowych blankietów paszportowych i biletów, lub marek, uskuteczniane było na taką jedynie sumę, jaka wypadnie podług cen złożonych do wymiany papieru stemplowego z blankietami drukowanemi, tudzież paszportów i biletów; jeżeli zaś dawane na zamian: nowy papier, tudzież nowe paszporta i bilety lub marki, przewyższać będą pod względem swej ceny sumę pomienioną, to za przewyżkę pobierać się mają na rzecz skarbu, przy samej wymianie, pieniądze dodatkowe, i

2. Do nieuważania za przeszkodę do wymiany dawnego papieru stemplowego z blankietami drukowanemi, w takim razie, jeżeli znajdują się na nich podpisy atramentem, przyczem przekonać się należy jedynie o tem, że te blankiety nie były używane, że miejsca niezadrukowane w tekscie tych blankietów nie są zapełnione pewnego rodzaju nadpisami i dopiskami, i że w ogóle blankiety nie są zepsute i że są przydatne do celu, do którego przeznaczają się.

—

* Najjaśniejszy Pan, znajdując się 20 sierpnia na mustrze jednostronnej korpuśnej wszystkich wojsk zgromadzonych pod Moskwą i będąc zupełnie zadowolonym z dokładności i szykowności wszystkich poruszeń i ewolucij, oznajmia Monarszą łaskę wszystkim naczelnikom. Żołnierzom, którzy znajdowali się w szeregach, Jego Cesarska Mość udziela po 25 kop. na każdego.

—

* Najjaśniejszy Pan, 21 sierpnia r. b., raczył być obecnym przy strzelaniu do celu przez 3-cią szkołę wojskową Aleksandrowską, tudzież przez kompanje linjowe i strzeleckie: 1-ej dywizji grenadjerów, 35-ej dywizji piechoty i 2-ej brygady 17-ej dywizji piechoty, jak również przez pułki 1-ej dywizji kawalerji. Następnie odbyło się w Najwyższej obecności strzelanie przez całą artylerję zgromadzoną pod Moskwą.

Jego Cesarska Mość, będąc zupełnie zadowolony z wybornej trafności strzelców piechoty, kawalerji i artylerji, oznajmia Monarszą łaskę wszystkim naczelnikom, żołnierzom zaś, którzy znajdowali się w szeregach, udziela po 50 kop. na każdego.

—

* Najjaśniejszy Pan, 22 sierpnia r. b., znajdując się na manewrach dwustronnych wszystkich wojsk zgromadzonych pod Moskwą i będąc zupełnie zadowolony, zarówno z rozporządzeń podczas manewrów, jak z dokładności wykonania i szykowności wszystkich poruszeń, oznajmia Monarszą łaskę wszystkim naczelnikom. Żołnierzom, którzy znajdowali się w szeregach, Jego Cesarska Mość udziela po 25 kop. na każdego.

—

* Najjaśniejszy Pan, podczas pobytu Swego w Moskwie, raczył dostrzedz wyborny w mieście porządek i czystość, za co oznajmia Najwyższe podziękowanie jenerał-gubernatorowi moskiewskiemu, jenerał-adjutantowi księciu Dołgorukowowi, i Monarszą łaskę wszystkim zwierzchnikom. Żołnierzom policji moskiewskiej i dywizjonu żandarmów Jego Cesarska Mość udziela po 50 kop. na każdego.

* *Warszawska Izba Skarbowa* niniejszem podaje do wiadomości emerytów pobierających pensje z Kas Warszawskiej gubernji, że wydawanie list płacy na wypłatę pensji w ciągu 1876 roku, rozpocznie się za przykładem lat przeszłych, w dniu 1 września 1875 r.

Dla otrzymania list płacy, pensjonerzy mogą zgłaszać się do Warszawskiej Izby Skarbowej albo Kas Okręgowych lub Powiatowych, z których pobierają swe pensje, osobiście lub za pośrednictwem poczty, z podaniami o wydanie im na rok 1876 list płacy. Blankiety na wspomnione listy płacy wydawane będą bezpłatnie. Przy podaniach powinny być dołączone następujące dowody, bez których przygotowanie list płacy byłoby niemożebne:

1) Zaświadczenie władzy policyjnej, że pensjoner lub pensjonerka pozostaje przy życiu, i że nie są pozbawieni prawa na pobieranie pensji. W świadectwach tych powinny być także wymienione dzieci, jeśli takowe pobierają pensję za służbę swych ojców.

2) Urzędowe zawiadomienie o przyzaniu pensji, a wrazie braku takowego Ukaz o uwolnieniu od służby, atestat lub dowód wdowieństwa; jako też metryki urodzenia dzieci nieletnich pobierających pensje.

Dla uniknienia natłoku i opóźnienia w wydawaniu przytoczonych list płacy w końcu roku, Warszawska Izba Skarbowa uprasza o wczesne składanie wymaganych dowodów, które jak to wyżej powiedziano, będą przyjmowane od 1 września r. b. 5,711.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu zaprzeszłym do dnia 24 sierpnia (5 września) roku bież., włącznie, wydała książeczek nowych 91, na które, tudzież na dawniejsze w 620 wnioskach złożono rub. sr. 8,262 kop. 30. Na żądanie 190 uczestników (prócz procentu rub. sr. 188 kop. 49½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sreb. 12,115 kop. 78, i umorzyła książeczek 81. Przeto uczestników 26,788, posiada kapitał rub. sr. 946,426 kop. 80½.

* Na rzecz osób, które ucierpiały od pożarów, jakie miały miejsce w czerwcu i lipcu r. b. w m. Pułtusku i w osadach Opolu i Końsko-Woli, oprócz ofiar, o których podanem było w NN. 170 i 176 *Dziennika Warszawskiego* wpłynęło do kancelarji Jeneral-Gubernatora Warszawskiego:

Z redakcji gazety *Izraelita* . . .	121 rsr. 80 k.
Od bankiera warszawskiego Lessera Levy	150 rsr. — k.
Z redakcji *Kurjera Codziennego* . .	605 rsr. — k.
Razem . .	876 rsr. 80 k.

Z tej sumy, 411 rsr. przeznaczone zostały przez ofiarodawców na rzecz pogorzelców pułtuskich, 5 rsr. 40 kop. dla osady Opola i 10 rsr. 40 kop. dla osady Końsko-Woli, reszta zaś, mianowicie 450 rsr., na rzecz pogorzelców wszystkich trzech miejscowości pomienionych. Ta ostatnia suma podzielona została, z upoważnienia JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, w równych częściach na rzecz pogorzelców m. Pułtuska i osad Opola i Końsko-Woli. Odesłano przeto do ustanowionego w m. Pułtusku osobnego komitetu sumę 561 rsr., dla rozdania takowych pogorzelcom pułtuskim, tudzież do rozporządzenia gubernatora lubelskiego sumę 315 rsr. 80 kop., dla podziału takowej, trybem ustanowionym, pomiędzy pogorzelców osad Opola i Końsko-Woli, z przeznaczeniem dla pierwszej z tych osad 155 rsr. 40 kop. i dla drugiej 160 rsr. 40 kop.

* **(Zakomunikowane przez warszawski kantor gubernjalny pocztowy).** Od niejakiego czasu pojawiać się zaczęły w pismach perjodycznych warszawskich utyskiwania na nieregularne przez bryftregierów doręczanie listów adresatom, lub zupełne takowych niedostarczenie, co, jakoby, ma miejsce od czasu zniesienia opłaty za doręczanie korespondencji.

Przytem z niektórych reklamacij w gazetach widzieć się daje, że takowe pochodzą, nie od osób interesowanych, lecz innych, które często stan rzeczy mylnie przedstawiają.

Że wypadki nieakuratności w spełnianiu przez bryftregierów włożonych na nich obowiązków mogą mieć miejsce, czy to z niedbalstwa, czy nawet ze złej woli, to nieulega zaprzeczeniu. Jak w każdej klasie ludzi, tak i pomiędzy bryftregierami, których w Warszawie jest 50-ciu, mogą się znaleść ludzie niesumienni, i niedbali, lekceważący swoje względem innych ludzi i swego sumienia obowiązki.

Dla takich obojętnem jest, czy opłata za doręczanie listów istnieje, lub nie; jak w jednym, tak i w drugim razie bryfregier niesumienny lub niedbały może nie doręczyć listu, w pierwszym razie dla jakiegoś osobistego wyrachowania lub prostego niedbalstwa, w drugim przez lekceważenie. Zapewnione bowiem bryftregierom przez władzę uposażenie, jak pierwej, przed zniesieniem opłaty, tak i obecnie ciż w równej mierze odbierają.

Kto bliżej świadomy jest działalności władzy pocztowej tutejszej, ten potwierdzi, że ta uchybień bryftregierów w pełnieniu ich obowiązków nie pozostawia bezkarnie: najmniejsza nieakuratność bryftregiera w doręczeniu korespondencji, podana do wiadomości władzy, natychmiast jest dochodzoną i surowo karaną — często nawet pociąga za sobą zupełne wydalenie bryftregiera ze służby.

Ścisłe kontrolowanie bryftregierów pod względem doręczania przez nich wszystkich oddanych im w biurze pocztowem listów zwyczajnych (nierekomendowanych) jest niemożliwem; listy bowiem te przesyłane są traktami pocztowemi i kolejami żelaznemi w paczkach w ogólnej liczbie, bez zapisania w dowodach pocztowych imiennie — ilościowo tylko także zapisywane są do ksiąg właściwych i tak samo rozdawane bryftregierom dla rozniesienia. Porządek ten ekspedjowania listów, na całym świecie istniejący, ułatwia szybkie przesyłanie i doręczanie ich adresatom; — imienne zaś zapisywanie ich do kart i ksiąg znacznie ruch korespondencji listowej opóźniłoby.

Z powyższego wypływa, że pewność doręczania oddanego na pocztę i przesłanego podług przeznaczenia listu zależy od sumienności i dbałości bryftregiera. Nad postępowaniem tych ludzi władza czuwać powinna i czuwa; uchybienia ich i nadużycia karci; i przedsiębierze wszelkie możliwe środki dla wykorzenienia złego. Starania wszakże władzy pocztowej wtedy tylko mogą być uwieńczone pomyślnym skutkiem, gdy publiczność przychodzić jej będzie w tym celu z pomocą. Gołosłowne skargi i narzekania, artykuły, zamieszczane w gazetach bez żadnych wskazówek, do celu nie doprowadzą. Nieodzownem przeto jest, aby pp. korespondenci dostrzegłszy nieakuratność ze strony bryftregiera w doręczaniu listów lub awizacji, bezzwłocznie udawali się wprost do tutejszej władzy pocztowej z zażaleniem na piśmie na papierze prostym, przytaczając potrzebne dla sprawdzenia stanu rzeczy dane; a głównie, jeżeli można, dołączając do zażalenia kopertę z listu, z adresu którego t. j. ulicy i Nr. domu, dojść będzie można, któremu z 50-u bryftregierów list został oddany dla doręczenia. Tym tylko sposobem i przy środkach przez władzę pocztową tutejszą przedsięwziętych, może być osiągnięty cel pewności, akuratności i pośpiechu w doręczaniu listów pocztą przesyłanych.

Redakcje wszystkich pism perjodycznych, w Warszawie wychodzących, proszone są o przedrukowanie niniejszego artykułu.

* Rzeczywisty radca stanu *Wyszesławcew* wrócił z Tambowa do Warszawy.

* Jenerał-lejtnant *Feichtner* wyjechał za granicę.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Do *Kurjera Warsz.* piszą, że w dniu 10 (22) sierpnia, odbyła się **w Łodzi zabawa** ogrodowa, urządzona na **korzyść pogorzelców** miasta Pułtuska i osady Brzezin, przez miejscowe Towarzystwo strzelców. Ogólny dochód wynosi rs. 406 k. 45, wydatki rs. 179 k. 5. Pozostało rs. 227 kop. 40, z której to sumy rs. 60 k. 40 odesłano do Brzezin, resztującą zaś kwotę w ilości rsr. 167 przesłano dla doręczenia gdzie należy i dla użycia takowej na rzecz pogorzelców pułtuskich.

—

* Do tegoż *Kurjera* piszą **z Dąbrowy:** W dniu 24 sierpnia (5 września), danem tu było **przedstawienie amatorskie,** dochód z którego przeznaczono na utworzenie stypendjum szkolnego dla syna jednego z tutejszych urzędników. Mimo ulewnego deszczu, zebrano się licznie. Przedstawienie stanowiły komedje: „Okno na pierwszem piętrze” i „Pokój o jednych drzwiach.” W ogóle odegrano wybornie.

—

* **O strasznym wypadku,** zaszłym **w cukrowni Łubna,** we wsi Kazimierzy Wielkiej, w pow. pińczowskim, **skutkiem eksplozji gazu,** którą to wiadomość podaliśmy w Nr. 177 *Warszawskiego Diennika,* korespondent nasz z okolic Szkalbmierza nadesłał nam następujące szczegóły:

Dnia 9 (21) sierpnia r. b. przed wieczorem, w cukrowni Łubna w Kazimierzy Wielkiej, straszny zdarzył się wypadek. Przez zapalenie się gazu, 28 osób zostało poparzonych, najbardziej na twarzy, głowie i rękach.

W rogu cukrowni znajduje się osobny, niewielki budynek drewniany, gdzie preperuje się gaz do oświatlania całej fabryki cukru. Nie preperowano już gazu od miesiąca, gdyż nie było w fabryce żadnej roboty w nocy,

jakkolwiek wyrabiano dotąd cukier z pozostałości, których dość jeszcze było, jak również oczyszczano, przyrządzano i naprawiano aparata do nowej kampanji, lecz wszystko to odbywało się we dnie.

Dnia 9 (21) sierpnia poszedł do owego budynku drewnianego włościanin Marcin Klimczyk, używany stale do wyrabiania gazu. Od pewnego już czasu bywał on tam zatrudniany oczyszczaniem kadzi z osadu w nich nagromadzonego, w potrzebie zaś dawało mu się drugiego robotnika do pomocy, lecz tego dnia nie chciał on pomocnika, powiadając, że sam da sobie radę. Przez cały dzień wszyscy pracowali najspokojniej w cukrowni. Nad wieczorem dopiero, żona Marcina Klimka przyszła do cukrowni z zapytaniem, czyli jej męża gdzie nie posłano, gdyż wcale na obiad nie przyszedł. Posłano przeto natychmiast do owego budynku drewnianego, innego włościanina, który zobaczywszy tam człowieka nieżywego, narobił krzyku. Na tę wrzawę, dyrektor i cały skład techniczny cukrowni udali się na miejsce zkąd pochodził krzyk i weszli do ciasnej izdebki, mieszczącej w sobie gazownię. Jeden z obecnych miał z sobą latarkę, od której gaz zapalił się i płomień objął odrazu wszystkich. Nie można było szybko wydobyć się ztamtąd, z powodu ciasnych drzwi.

Pokazuje się, że człowiek który poszedł był oczyszczać kadzie, wkrótce uduszony został gazem. Z liczby zaś nieszczęśliwych osób, poparzonych gazem, najwięcej ucierpieli: dyrektor fabryki Szymański, który jest bez nadziei życia, oraz nowomianowany cukiermajster Tomczyński i laborant przy cukrowni Franciszek Dąbrowski. Stan zdrowia tych dwóch ostatnich jest dotąd niebezpieczny. Innym grozi mniejsze niebezpieczeństwo, lecz i ci są okrutnie poparzeni.

Nieszczęśliwym ofiarom wybuchu gazu udzielono natychmiast wszelki ratunek, dzięki energji i czułości p. Postawki, byłego dyrektora tejże cukrowni, obecnie zaś dzierżawcy dóbr Kazimierza Wielka. Natychmiast po wypadku wysłał on wszystkie swoje konie po pomoc lekarską do najbliższych osad i miast. Jest obecnie przy chorych dwóch nieodstępnych lekarzy: pp. Możdżeński, z osady Szkalbmierz, i Staiermark, z m. Działoszyc, oraz sześciu felczerów. Oprócz tego nieszczęśliwi otoczeni są czułą i troskliwą opieką swych krewnych i znajomych, którzy we dnie i w nocy niosą im pomoc nieustanną, jak również przykładnem spółczuciem okolicznych właścicieli dóbr.

Jak gwałtownie działa gaz zapalony, można się przekonać z tego, że magazynier, który przybiegł na lament tych nieszczęśliwych, został także poparzony, felczer zaś miejscowy, który jeszcze później nadbiegł, uległ temuż losowi, bo gaz wydostał się już był przez okienko i nawet poparzył kilku ludzi za cukrownią, po drugiej stronie rzeczki, chociaż jak powiadają, nie mogło go być więcej jak garniec objętości, bo gdyby znajdowała się tam wielka ilość gazu, cała cukrownia byłaby z pewnością spłonęła.

Byłem w Kazimierzy Wielkiej we dwa dni po tej strasznej katastrofie. Miałem zamiar obejrzeć specjalnie całą miejscowość, ażeby ten wypadek dokładniej opisać; lecz na widok tylu nieszczęśliwych, odpadła wszelka chęć, nie tylko do zaspokojenia ciekawości, lecz nawet do dokładnego opisu całego wypadku, jak to zamierzałem uczynić, ażeby ostrzedz, do jakiego stopnia powinnna być zachowywana ostrożność we wszystkich fabrykach, tych zwłaszcza, gdzie siłą poruszającą jest para i gdzie wyrabiany jest gaz.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W dniu onegdajszym, 30 sierpnia (11 września), o godz. 2½ po południu, w sali zebrań uroczystych uniwersytetu, odbył się, w obec najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, reprezentantów niektórych władz tutejszych i dość licznej publiczności, tudzież całego grona profesorów i studentów, akt uroczysty Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego. Akt ten zagaił rektor uniwersytetu, radca tajny M. M. Błagowieszczeński, mową zawierającą rys działalności naukowej i administracyjnej uniwersytetu, we wszystkich jego gałęziach, za ubiegły rok akademicki, która to mowa zamieszczona będzie w „Uniwersyteckich Wiadomościach." Następnie profesor nadzwyczajny A. J. Pawiński odczytał rozprawę pod tytułem: „Okres przedhistoryczny w Królestwie Polskiem. Rys archeologiczny." Mowę tę podamy w najbliższych numerach naszego „Dziennika."

—

* Znany impressario F. Strakosz zamierza przybyć w tym tygodniu do Warszawy, dla urządzenia tu szeregu koncertów. Jak się dowiadujemy, do składu artystów jego Towarzystwa należy panna Donadio, posiadająca głos *soprano d'agilità* i mająca już, jak powiadają, renomę ustaloną i wielką przed sobą przyszłość.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Do *Rus. Inw.* piszą z Moskwy:

Dnia 18 (30) sierpnia, nasze miasto pierwszo-stołeczne, ożywione massami ludu napełniającemi ulice świetnie przyozdobione, witało swego Monarchę, Który przyjechał o godzinie 10-ej zrana.

Po przejściu do pałacu Kremlińskiego, Jego Cesarska Mość, w towarzystwie księcia Edymburskiego, który wrócił z Niższego Nowogrodu, raczył pojechać wprost na pole Chodyńskie, gdzie uszykowane już wojska oczekiwały Najjaśniejszego Pana. Punkt o godzinie 12-ej, zgodne, żołnierskie „hura" rozległo się w powietrzu i towarzyszyło całemu objazdowi przez Jego Cesarską Mość linij wojsk.

Wojska były uszykowane w pięć linij: w dwóch pierwszych stała piechota: 1-sza dywizja grenadjerów, 35-ta dywizja piechoty i 2-ga brygada 17-ej dywizji piechoty. Kompanje strzelców tworzyły cztery bataljony. Bataljony uszykowane były kolumnami dwuplutonowemi od prawego. Na prawem skrzydle pierwszej linji stała kompanja 3-ej szkoły wojskowej Aleksandrowskiej. W trzeciej linji stała artylerja piesza, mając na swem skrzydle dwa bataljony piesze, sformowane z obsługi dział niezaprzężonych; na lewo od nich, w kolumnach od środka, stały baterje: 1-sza grenadjerska, trzy baterje 17-ej brygady i 35-ta brygada artylerji. W czwartej linji stała 1-sza dywizja kawalerji (w dawnym składzie, mianowicie sześć pułków), mając na lewem skrzydle 1-szą brygadę artylerji konnej. W piątej nareszcie linji znajdował się tabór.

Podczas gdy Jego Cesarska Mość objeżdżał linję artylerji, rozkazano posunać piechotę na linję defilowania. Za pierwszym razem piechota defilowała kompanjami; artylerja po dwie baterje — stempa; kawalerja szwadronami, również stempa; za brygadą artylerji konnej szedł tabór. Drugie defilowanie wykonane było przez piechotę kolumnami pułkowemi, bez kompanij strzelców, które będąc uszykowane kolumnami plutonowemi od prawego, szły kłusem za kolumnami pułkowemi. Za piechotą szła kłusem artylerja, następnie jazda szwadronami— kłusem i galopem. Po skończonem defilowaniu, przedstawiali się adjutanci, starsi wachmistrze i feldfeblowie pułków Imienia Jego Cesarskiej Mości; następnie, z pułku lejb-jekaterynosławskiego grenadjerów, stawili się ordynanse i żołnierz do posyłek. Uważamy za stosowne nadmienić, że ten ostatni był nowozaciężny z ostatniego poboru, t. j. taki, który służy dopiero od sześciu miesięcy.

Po przeglądzie, Jego Cesarska Mość raczył dziękować łaskawie dowodzącemu wojskami i naczelnikom oddziałów. Następnie dane było w pałacu Piotrowskim śniadanie, na które zaproszeni zostali wszyscy jenerałowie biorący udział w paradzie i naczelnicy osobnych oddziałów.

Dnia 19 (31) sierpnia, miała odbyć się mustra kawalerji, lecz z powodu zimna i deszczu, takowa została odwołana; dnia zaś 20 sierpnia (1 września), zamiast mustry całej piechoty, odbyły się manewra jednostronne korpuśne na części artyleryjskiej rozległego pola Chodyńskiego, z prawej strony rzeki Chodynki.

O godzinie 9-ej zrana przyjechał Najjaśniejszy Pan i objeżdżając wojska, zbliżył się do 137 pułku nieżyńskiego piechoty i raczył wezwać naprzód wszystkich oficerów, którym powinszował w wyrazach łaskawych mianowania szefem pułku Nowonarodzonego Wielkiego Księcia Aleksandra Włodzimierzowicza.

Manewra rozpoczęły się od posunięcia się naprzód kawalerji, dla zrekognoskowania sił nieprzyjaciela. Trzy jeden po drugim ataki, wykonane każdy przez jeden pułk, wskazały obecność koło przeprawy przez rzekę Moskwę, pod wsią Choroszowo, znacznych sił przeciwnika; przeto 2-ga brygada 17-ej dywizji piechoty rozwinęła się natychmiast i atakowała wieś Choroszowo; kawalerji rozkazano cofnąć się. Atak brygady został odparty. Wtedy cofnęła się ona za rozwiniętą już pierwszą dywizję gnenadjerów, która przyjęła bitwę z nieprzyjacielem zajmującym wieś Choroszowo i znajdujące się przed nią wzgórza. Po odwrocie kawalerji, dwa pułki dragonów, z dwiema baterjami szybko strzelającemi, skierowane były ku przeprawie przez rzekę Chodynkę koło fabryki sukna, w kierunku do Moskwy. Dragoni przekonali się tu o zbliżaniu się znacznych sił nieprzyjacielskich; posunięto wtedy z rezerwy 35-tą dywizję piechoty i skierowano ją ku przeprawie koło fabryki; dragoni przeprawieni zostali na prawy brzeg rzeki Chodynki, dla zabezpieczenia lewego skrzydła pozycji. W rezerwie pozycji bojowej pozostały: brygady 17-ej dywizji piechoty i cztery pułki kawalerji, ustawione naprzeciw przerwy utworzonej pomiędzy linjami bojowemi 1-ej dywizji grenadjerów i 35-ej dywizji piechoty, które atakowały przeciwnika —pierwsza w kierunku zachodnim, druga zaś w południowym. Następnie wojska zaczęły nacierać dla wykonania ataku przygotowanego za pomocą częstego ognia z 52-ch dział i ognia dawanego przez łańcuch strzelców, wspartych przez najbliższe rezerwy. Na tem Najjaśniejszy Pan raczył zakończyć manewra i wezwawszy do siebie wszystkich naczelników osobnych oddziałów, raczył wykazać niektóre błędy co do szczegółów, następnie zaś dziękował w wyrazach bardzo łaskawych dowodzącemu wojskami okręgu i wszystkim znajdującym się tu naczelnikom, zarówno za kierunek ogólny manewrów, jak i za wykonanie takowego.

—

* Na złożone przez jenerał-gubernatora moskiewskiego i przez mieszkańców Moskwy, Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi, zapomocą telegramów, powinszowania z powodu przyjścia na świat Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Włodzimierzowicza, jenerał-adjutant książę Dołgorukow miał szczęście otrzymać telegramy następującej osnowy:

Od Jej Cesarskiej Mości.

„Przyjmując z najżywszem zadowoleniem powinszowania wiernopoddańcze od mieszkańców pierwotnej stolicy z powodu przyjścia na świat Najukochańszego Wnuka, wynurzam im i wam, książę, osobiście, Moją serdeczną wdzięczność.

„MARJA".

Od Jego Cesarskiej Wysokości.

„Życzenia wyrażone przez was, książę, i przez mieszkańców Moskwy, przyjąłem z serdeczną wdzięcznością, i wraz z Wielką Księżną dziękuję serdecznie za powinszowania.

„Włodzimierz".

—

* 137-my pułk nieżyński piechoty, uszczęśliwiony z mianowania Nowonarodzonego Wnuka Najjaśniejszego Pana Szefem tego pułku, pośpieszył ze złożeniem swego powinszowania Ojcu Szefa, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi, od Którego dowódca pułku, dostąpił zaszczytu otrzymania następującego telegramu z odpowiedzią:

„Z uczuciem wiernopoddańczej czci i wdzięczności dowiedziałem się o Najmiłościwszem mianowaniu Nowonarodzonego Syna Mego Szefem powierzonego wam pułku nieżyńskiego, któremu proszę was podziękować za życzenia wynurzone Mnie i Dziecięciu-Szefowi.

„Włodzimierz".

—

* *Kronszt. Wiestn.* zamieścił następujący telegram z Kopenhagi, otrzymany 14 (26) sierpnia na imię pełniącego obowiązki głównego dowódcy portu kronsztadzkiego, od dowódcy fregaty parowo-kołowej „Olaf", kapitana 1-ej klasy M. G. Rebindera.

„W poniedziałek, 11 (23) sierpnia wieczorem, w porcie kopenhageńskim wybuchł pożar na parostatku „Olaf". Z powodu niemożności ugaszenia ognia, zanurzyłem powierzony mi parostatek na 25 stóp głębokości i zatopiłem takowy do samego pokładu. We wtorek, 12 (24) sierpnia o północy, kazałem wypompować wodę i parostatek wypłynął na powierzchnię morza. Odnowiwszy zapasy węgla i żywności, spodziewam się odpłynąć za trzy dni do Rewla".

Inna depesza, również urzędowa, brzmi jak następuje: „Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa raczyli zwiedzić parostatek „Olaf". Woda została wypompowana we wtorek o północy. Obejrzano miejsce gdzie wybuchł pożar. Uszkodzenia pod pokładem są nieznaczne. Po ukończeniu niezbędnych napraw, parostatek będzie mógł wypłynąć na morze, bez eskorty, za cztery dni. Osada jest zdrowa. Wypadków nieszczęśliwych nie było.".

—

* Dnia 29 kwietnia 1875 r., zgodnie z uchwałą Rady Państwa, wydany został Najwyższy Jego Cesarskiej Mości rozkaz zasostosowania, z niektóremi wyjątkami, do miast gubernij zachodnich ustawy miejskiej z 16 czerwca 1870 r., przyczem w punkcie 1-m tego Najwyższego rozkazu powiedziano, że ustawa pomieniona ma być wprowadzana w gubernjach pomienionych stopniowo, stosownie do najbliższych kombinacij miejscowych, z upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych.

Na tej zasadzie, w czerwcu r. b., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na przedstawienia gubernatorów witebskiego i mohilewskiego, udzieliło upoważnienie do zaprowadzenia ustawy miejskiej z 16 czerwca 1870 r. w miastach Witebsku i Dynaburgu, Mohilewie i Homlu.

—

* Gazety odeskie podały były niedawno wiadomość, jakoby książę serbski Milan, wraz z swą narzeczoną, spodziewany był wkrótce w Odesie. Obecnie *Odeski Wiestnik* pisze, że wiadomość ta nie musi chyba być wiarogodną co do księcia Milana, albowiem wyjeżdżając z Wiednia, książę nie miał bynajmniej zamiaru udać się do Odesy. Narzeczona księcia, Natalja Piotrówna Keszko, wyjechała z Wiednia do Paryża, gdzie robić się będzie jej wyprawa; udała się zaś tam z księżną Muruzi, swoją ciotką; ztamtąd przyjedzie ona do Odessy dla znajdowania się na dorocznem nabożeństwie żałobnem po swojej matce, poczem zdejmie żałobę, w której chodzi dotąd. Z Odesy narzeczona księcia Milana pojedzie do majątku księżny Muruzi, do wsi Danuceny, w Besarabji, gdzie zabawi do października, w którym to czasie przyjadą z Serbji damy przeznaczone do towarzyszenia przyszłej księżnej; z niemi uda się ona do najbliższego portu, gdzie wsiądzie na parostatek i pojedzie na nim do samego Białogrodu. W przystani odbędzie się przyjęcie uroczyste i następnie pochód do świątyni, gdzie pobłogosławiony zostanie związek małżeński, tak, iż przyjedzie ona do pałacu jako panująca już księżna.

—

* *Noworosyjski Telegraf* podaje następujące szczegóły **o przyjeździe do Odesy posła kaszgarskiego, Jakub-chana.** Poseł przyjechał z orszakiem złożonym z 20 osób, odwiedził naczelnika okręgu miejskiego odeskiego, któremu, stosownie do zwyczaju swego kraju, podarował imbryk do herbaty i chałat. Wieczorem, 13 sierpnia, Jakub-chan zwiedził teatr, 14-go zaś udał się koleją żelazną do Petersburga.

—

* Dnia 5 (17) sierpnia, zaraz po godzinie 5-ej z południa, uczuć się dało **w Ostrogu i Dubnie trzęsienie ziemi,** które trwało mniej jak sekundę. Trzęsienie ziemi w gubernji wołyńskiej należy, jak pisze miejscowy dziennik gubernjalny, do rzędu zjawisk bardzo rzadkich.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, 12 września. Z powodu różnicy zdań, ministerstwo podało się do dymisji, która przyjęta została przez króla. Urzędowa „Gaceta" ogłasza dziś dekreta nominujące członków nowego ministerstwa, którymi są: jenerał Jovellar—prezes gabinetu i minister wojny, Casa Valenzia—minister spraw zagranicznych, Calderon Coblantes—sprawiedliwości, Duero y Livia — marynarki, Salavernia — finansów, Romero Robledo — spraw wewnętrznych, Martin Herrera — robót publicznych, Lopez Ayala—kolonij.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Gazeta wiedeńska *Politische Correspondenz*, z 28 sierpnia, kreśli następujący obraz obecnego położenia powstania hercegowińskiego: „Oddziałami powstańców pod Trebinją dowodzą Lubobraticz i Łukasz Petkowicz; bandy działające koło Newesinje zostają pod rozkazami Peka Pawłowicza, powstańcami zaś uwijającemi się pomiędzy Gackiem i Bitekowem dowodzi ksiądz Himanicz; pas ciągnący się wzdłuż granicy austrjackiej, pomiędzy Narentą i Popowem Polem, jest całkiem wolny od powstańców, którzy ukazują się tam jedynie od czasu do czasu, małemi oddziałami. Stolacz i Lubań obserwowane są przez znaczne bandy, lecz droga pomiędzy temi dwiema miejscowościami jest całkiem wolna. Dabra i Fojnica są w ręku powstańców, tak samo jak i cały okręg newesiński, z wyjątkiem Kasaby. Na południu i wschodzie, w ręku turków znajdują się jeszcze miasteczka Bielec, Nikszycz i Metokja (o zdobyciu której przez powstańców, gazety wiedeńskie podały były błędną wiadomość), oraz wąwóz duzki. Powstańcy blokują dość ściśle Bielec, Trebinję i Nikszycz. Zdaniem powstańców, turcy nie zdołają utrzymać się w wąwozie duzkim po zdobyciu Krstacza i po spodziewanej kapitulacji Nikszycza. Pomiędzy Piwą i Gackiem powstańcy zdobyli 12 blokhauzów tureckich. W Krstaczu 200 ludzi wojska regularnego tureckiego złożyło broń; toż samo uczyniło pod Wojnicą 400 baszi-buzuków bośniackich. Podniosły rokosz stanowczy okręgi zubczewski, baniański, kudyński, drobicki, piwski, sarancki, niższowassajewicki i białopolski. Z tego obrazu, poczerpniętego ze źródła dość objektywnego, można wyprowadzić wniosek, że położenie turków w południowej i wschodniej części Hercegowiny jest dość niebezpieczne. Zważywszy złe drogi i nadzwyczaj górzyste położenie miejscowości, potrzeba będzie do przytłumienia powstania sił o wiele znaczniejszych od tych, jakiemi Turcja rozporządza na teraz. Tymczasem o poruszeniach wojsk tureckich donoszą, że Nedżib-pasza wyruszył 25 sierpnia z wojskami, które wylądowały w Kleku, w kierunku Mostaru, ażeby skoncentrować się tam. Po otrzymaniu posiłków, których oczekuje z wielką niecierpliwością, zamierza on, jak powiadają, posunąć się ku Stolaczowi. Pomimo nieczynności na jaką skazany jest Nedżib-pasza z powodu przysłania mu zbyt małych posiłków, dowódca ten ma nadzieję, jak się wyraził w obec kilku oficerów austrjackich, że zdoła przytłumić powstanie za miesiąc.

* Korespondent berliński gazety *Times* pisze pod dniem 29 sierpnia: „Nie ma już teraz najmniejszej wątpliwości, że cała Bośnja północna, wzdłuż Sawy, powstała. Dowódcy powstańców otrzymali od swych przyjaciół czarnogórskich zapewnienie, że całe Czarnogórze pospieszy im na pomoc. W Serbji trwają w dalszym ciągu przygotowania wojenne. Ministerstwo wojny wydało rozkaz, ażeby na przegląd wojsk, który ma odbyć się wkrótce, ukończone zostały uzbrojenia, umundurowanie i organizacja służby wojskowo-lekarskiej. Milicjantom rozkazano przysposobić prowiant na trzy dni, na wypadek marszu. W forcie Semendrji i w innych twierdzach gromadzone są zapasy żywności i amunicji i rozkazano zrekwirować w całym kraju wszystkie konie zdolne do frontu lub pociągów."

* Do *Neue Preus. Ztng* piszą z Białogrodu: „W chwili terazniejszych zawikłań, uwagę powszechną zwróciło na siebie awansowanie pułkownika Cacha na jenerała. Cach jest dawnym emigrantem politycznym z Czech. Były dotąd w armji serbskiej dwa tylko przykłady udzielenia stopnia jenerała, którego od wielu już lat nikt nie posiadał. Jenerał Cach uorganizował zarząd wojskowy w Serbji. W ciągu ćwierci niemal wieku, jako dyrektor akademji wojskowej, odbywał on corocznie ze swymi uczniami wyprawy topograficzne w całym kraju i zna Serbję jak najdokładniej. Znany jest on dobrze w Konstantynopolu, gdzie obawiają się go.

—

* Gazety paryzkie podają następujące szczegóły o kapitulacji Seu de Urgel: „Lisarraga, w mundurze jeneralskim, i biskup tameczny, w fjoletach, poprzedzali załogę, która defilowała przed wojskami królewskiemi, i powitani zostali bardzo uprzejmie przez Jovellara i innych jenerałów. Biskup udzielił im nawet błogosławieństwo. Załoga karlistowska składała się z czterech kompanij wojska regularnego i mnóstwa ochotników, dość źle uzbrojonych. Po defiladzie, wszystkie wojska załogi zostały rozzbrojone. Ogólna liczba jeńców wynosi przeszło 800, licząc w to 100 oficerów, którym pozostawiono ich szpady i konie. Cytadela ucierpiała bardzo mało; kapitulacja spowodowana została jedynie brakiem wody i nastąpiła nie wpierw jak po otrzymaniu od Dorregaray'a wiadomości, że jenerałowie Saballs i Castels nie zdołali połączyć się i nie mogą przeto przyjść w pomoc oblężonym. Przez cały czas oblężenia karliści stracili w zabitych około 40 i w ranionych około 100 ludzi. Straty alfonsistów wynoszą, jak powiadają, około 300 ludzi w zabitych i ranionych. Lisarraga uzyskał pozwolenie na pobyt w Barcelonie, biskup zaś pozostanie tymczasowo w areszcie w domu seminarjum w Seu de Urgel. Innych jeńców odprowadzono do Puycerdy, zkąd odesłani będą do Barcelony. Jenerał Jovellar uda się wkrótce na południe. Działania wojenne przeciw oddziałowi Dorregaray'a rozpoczną się niebawem, z większą niż dotąd energją."

* W Madrycie panowało 3 września przekonanie, że biskup z Seu de Urgel, w razie osądzenia go, zostanie ułaskawiony.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 7 września.* O odwrocie Dorregaray'a donoszą, że powiodło mu się wprawdzie dostać do Nawarry na czele 1,500 ludzi, lecz że utracił wszystkie swoje rekwizyta wojenne.—W Biskai miały znowu miejsce manifestacje na korzyść pokoju. Pogłoski o mającem nastąpić wkrótce zawarciu „convenio" pomiędzy wojskami rządowemi a Don Karlosem, zdają się być wiarogodnemi. — Od granic donoszą, że przybyli do Tolozy delegowani ze strony papieża, dla doradzenia Don Karlosowi zawarcia pokoju.

* *Paryż, 8 września.* Pisma republikańskie powstają gwałtownie na list admirała de la Roncière le Noury, odczytany na bankiecie wyprawionym w Evreux, w którym to liście admirał przemawia za połączeniem się wszystkich żywiołów konserwatywnych i oświadcza, że będzie wiernym stronnikiem rządu Mac-Mahona tak długo, dopóki tenże trwać będzie na drodze konserwatywnej, na którą wszedł; w końcu admirał wynurza niepłonną nadzieję, że przyjdzie chwila, w której Francja będzie znowu w możności rozporządzania swoim losem i odzyskania wśród mocarstw Europy tego stanowiska, jakiego wzbrania jej teraźniejszy kształt jej rządu. Pisma pomienione żądają, ażeby admirał pozbawiony został dowództwa nad eskadrą morza Śródziemnego.

* *Paryż, 9 września. Journal officiel* ogłosił dekret mianujący admirała Roze dowódcą eskadry morza Śródziemnego, w miejsce admirała de la Roncière le Noury, który usunięty zostaje z tego stanowiska.

* *Paryż, 9 września.* „Ajencji Havas" donoszą z Dubrownika, że powstańcy bombardowali blokhauzy pod Zupci. Bombardowanie atoli było bezskuteczne i turcy pozostali panami swych pozycij. — Tejże ajencji donoszą, że komisja konsularna wezwała dowódców powstańczych, ażeby przybyli do Mostaru dla wszczęcia układów, lecz odmówili oni przybycia i oświadczyli, że czekać będą na rozwój wypadków.

* *Paryż, 10 września.* „Ajencji Havas" donoszą z Madrytu pod datą dzisiejszą, że arcybiskup z Vittorji wezwał, za pomocą listu pasterskiego, księży prowincij biskajskich, ażeby głosili pokój. Również członkowie zakonu jezuitów, przemieszkujący w prowincjach biskajskich, utracili nadzieję co do powodzenia sprawy pretendenta Don Karlosa, i stosownie do instrukcji nadesłanej im z Rzymu, usiłują przywrócić pokój.

* *Peszt, 9 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby magnatów odczytano reskrypt królewski, wzywający do przedsięwzięcia wyborów do delegacij, które zwołane zostały na 21-go b. m. Następnie przyjęty został bez zmian projekt adresu odpowiedzi na mowę tronową.

* *Dubrownik (Raguza), 8 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości ze źródła powstańczego, stoczona została wczoraj pod Bilek'iem bitwa, w której turcy zostali pobici. Ci ostatni mieli stracić 100 ludzi w zabitych i znaczniejszą jeszcze liczbę w ranionych, podczas gdy straty powstańców podawane są ogółem tylko na 20 zabitych. Podług tychże wiadomości, powstańcy zabrali transport mąki posłanej ztąd do Trebinji.

* *Dubrownik, 9 września.* Podług wiadomości ze źródła południowo-słowiańskiego, wybuchło powstanie w Kuci (w Czarnogórzu). Dwa bataljony nizamów posłane zostały do Podgoricy. Oddział turecki, liczący 2,000 ludzi i dowodzony przez Selima-paszę, wyruszył ku Wassowiczowi.

* *Dubrownik, 10 września.* Hussein-pasza wymaszerował wczoraj, z 4-ma bataljonami i 500 baszibuzukami, oraz z 4-ma działami górskiemi, przeciw powstańcom znajdującym się w Zubci. Ze źródła tureckiego donoszą, że powstańcy zostali pobici i stracili jedno działo, podczas gdy przeciwnie, powstańcy przypisują sobie w swych raportach zwycięztwo i twierdzą, że turcy zmuszeni zostali do pośpiesznego odwrotu do Trebinji.

* *Medjolan, 9 września.* Z powodu spodziewanych tu odwiedzin cesarza niemieckiego, robione są w sferach zarówno dworskich, jak miejskich, przygotowania do godnego przyjęcia tego monarchy. Tutejsza *Perseveranza* podaje już rozmaite w tym względzie szczegóło. Cesarz Wilhelm ma być tu powitany przez reprezentantów senatu, izby deputowanych, orderu Zwiastowania i przez wielkich dygnitarzy państwa. Oprócz przeglądu 15,000 wojska, urządzone będą polowania w Monza i dany będzie wielki bal.

* *Konstantynopol, 7 września.* Podług telegramu, który rząd otrzymał wczoraj z Serajewa, banda złożona z 1,000 blizko ochotników serbskich, która przeprawiła się przez Drinę pod Losnicą, została rozproszona przez wojska tureckie.—Sześć dział i 500 karabinów odtylcowych, które posłane były z Serbji dla powstańców i dowiezione już były do Gradiski, zostały skonfiskowane przez władze tureckie.

* *Konstantynopol, 7 września.* Podług telegramu od walego bośniackiego, z daty wczorajszej, powstańcy w dość znacznej liczbie, którzy chcieli obsadzić wąwozy Sotska i Mazaloum, zostali zmuszeni do ucieczki przez dwa posłane przeciw nim bataljony tureckie. Turcy zajęli wąwozy pomienione. Powstańcy pozostawili na placu półtorasta zabitych i tyleż ranionych, straty zaś turków były nieznaczne.—Podług wiadomości urzędowych, mają być posłane wojska do Niczu i Widdynu dla odparcia możebnego z tamtej strony ataku i dla przywrócenia spokojności, z nadmienieniem, że środek ten nie jest bynajmniej manifestacją nieprzyjacielską przeciw Serbji.

* *Białogród, 10 września.* Z wielką niecierpliwością oczekiwana była tu mowa tronowa księcia Milana, miana wczoraj w Kragujewaczu przy otwarciu uroczystem Skupczyny. Z powodu popsucia się telegrafu, mowa ta przyszła dopiero dziś z rana. Książę wspomina przedewszystkiem o wypadkach w Bośnji i Hercegowinie i wynurza swoje dla nich sympatje. Następnie mowa tronowa wspomina o projektach do praw w przedmiocie rozszerzenia autonomji gmin, tudzież środków jakie mają być przedsięwzięte dla zapewnienia bezpieczeństwa osobistego i w przedmiocie wolności prasy. Dalej książę wspomina o swoich zaręczynach. Ten ustęp mowy tronowej powitany został pełnemi zapału okrzykami „żiwjo!" W końcu swej mowy książę powiedział: „Liczę z ufnością na poparcie ze strony narodu przy wykonywaniu mego trudnego zadania, zwłaszcza w teraźniejszej, bardzo trudnej chwili, jak tego naród serbski dawał zawsze dowody wśród takichże okoliczności." Na to, zgromadzenie odpowiedziało jednomyślnie: „Tak też będzie."

* *Londyn, 10 września. Times* otrzymał z Wiednia wiadomość, że Porta dała znać rządowi greckiemu, iż cofa swe wojska z nad granicy greckiej. Zarazem Porta uprasza Grecję, ażeby w interesie bezpieczeństwa, obsadziła silniej granicę.

* *Nowy-Jork, 7 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości, z powodu odbytego w Clinton (nad Missisippi) zgromadzenia członków stronnictwa republikańskiego, przyszło do gwałtownej bójki pomiędzy białymi i murzynami. Murzyni zostali pobici i zmuszeni do ucieczki, przyczem stracili 40 osób w zabitych i znaczną liczbę w ranionych. Biali są uzbrojeni i strzegą miasta. Gubernator zażądał od przewódców stronnictwa demokratycznego pomocy dla przywrócenia porządku.

* *Nowy-Jork, 8 września.* Zgromadzenie prawodawcze Nowego-Jorku zaleca Fryderyka Sewarda na stanowisko sekretarza stanu. Toż zgromadzenia przyjęło kilka rezolucij na korzyść słusznej i oględnej polityki względem Stanów południowych i zgodnego z konstytucją stosowania władzy militarnej. Zgromadzenie zaleca także przywrócenie jak można najprędsze wypłat brzęczącą monetą. W końcu zgromadzenie oświadczyło się przeciw trzeciokrotnemu wyborowi jenerała Grant'a na prezydenta, lecz zarazem wynurza mu podziękowanie za jego usługi i pochwala jego politykę wewnętrzną i zewnętrzną.

---

* *Gaulois* donosi **o zgonie jenerała Frossard,** byłego guwernera ekscesarzewicza, syna Napoleona III.

Jenerał Frossard urodził się w 1807 roku; wszedł do szkoły politechnicznej w 1825 r., po ukończeniu której wstąpił do inżynierji. W 1849 roku był podpułkownikiem i brał udział w oblężeniu Rzymu. W r. 1853 mianowany został jenerałem dywizji. W 1859 r. odbywał kampanję włoską jako adjutant cesarza; w r. 1867 został mianowany szefem dworu militarnego i guwernerem cesarzewicza. W 1869 r. prezydował w komitecie fortyfikacji.

W chwili wypowiedzenia wojny, do której podobno gorąco namawiał, dowodził obozem w Châlons. Stawiony na czele 2-go korpusu armji, przywiązał swe imie do śmiesznej rozprawy pod Sarrebruck. Jenerał Frossard przegrał, 6-go sierpnia, bitwę pod Forbach, skutkiem czego utracił swe dowództwo. Zamknięty on został także w Metz i należał do rady wojennej, która zdecydowała kapitulację. Sprawiedliwość nakazuje nadmienić, że był przeciwnym poddawaniu się bez walki.

Frossard ogłosił w 1872 roku apologję swej roli militarnej podczas wojny, pod tytułem: *Raport o działaniach 2-go korpusu armji, podczas kampanji 1870 r.*

—

* W pracowni rzeźbiarza Aimé Millet w Paryżu wystawioną jest obecnie **statua Chateaubrianda,** która ma być postawioną w St. Malo i uroczyście odsłoniętą w dniu 5 września r. b. Chateaubriand jest w postaci siedzącej, na skale, z głową wspartą na ręku, ze spojrzeniem zwróconem ku niebu. U stóp jego wiją się rozmaite amerykańskie rośliny. Jest to alluzja do jego *Attali.* Ubrany jest w suknie z r. 1800, t. j. z owego czasu, kiedy kończył swóje dzieło „Génie du Christianisme". Płaszcz pokrywa te części ówczesnego ubrania, które nie odpowiadają warunkom sztuki rzeźbiarskiej. Dzieło całe jest szlachetnie pomyślane i zaleca się wytwornem wykonaniem. Statua już na dzień 1 września miała się znajdować w Saint-Malo. Spiż w posągu waży 1,000 kilogramów. Rzeźbiarz Millet miał sam odwieźć swoje dzieło na miejsce przeznaczenia.

—

* **Wyprawa do Islandji.** Kapitan Burton, który świeżo odbył podróż do Islandji w celu zbadania pokładów siarki, znajdujących się na północno-wschodnim brzegu wyspy, i założenia towarzystwa akcyjnego celem eksploatacji tego minerału, przywiózł obecnie do Londynu znaczną ilość okazów pochodzących z pokładów odległych o 5—16 mil niemieckich od Husawika. Okazy te poddane zostaną wkrótce rozbiorowi chemicznemu. W przedmiocie wybuchów wulkanicznych, które niedawno miały miejsce w Islandji, Burton gruntując się na spostrzeżeniach własnych i towarzyszy swoich, twierdzi, że opowiadania o ich wpływie zbyt są przesadzone. Plantacje niewiele ucierpiały, gdyż lawa i popiół pokryły, z małym wyjątkiem, tylko grunta nieuprawne. Jeden z towarzyszy Burtona, pan Watts z Londynu zwiedził przy tej sposobności górę lodową Watna Jokul, której szczytu niedotknęła przedtem nigdy noga ludzka. P. Watts spędził na wycieczce 17 dni, z których 8 upłynęło mu wśród wiecznych lodów, i powrócił wychudzony jak szkielet, z odmrożonemi palcami u nóg, w odzieniu poszarpanem i w zupełnie zdartem obawiu.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 1 (13) września.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	754.5	+ 11.6	94	pół.-zachodni.
1	754.0	+ 18.3	68	pół.-zachodni.
9	753.2	+ 13.6	92	spokojnie.
Dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1875 roku.				
g. 7	753.5	+ 12.3	99	pół.-zachodni.
1	753.9	+ 19.4	58	pół.-wschodni.
9	755.0	+ 14.2	62	północny.
Dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1875 roku.				
g. 7	757.9	+ 11.4	88	północny.
1	759.0	+ 17.9	66	północny.
9	759.3	+ 15.6	79	północny.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* opera **Norma;**—*w teatrze letnim:* dramat **Otello;** we czwartek, — *w teatrze wielkim:* 2-gi akt baletu **Pan Twardowski;** 3-ci akt opery **Hrabina;** balet **Wesele w Ojcowie;**—*w teatrze letnim:* komedje **Filiberta; Jakoś to będzie;** w piątek,—*w teatrze wielkim:* opera komiczna **Córka Pani Angôt;**—*w teatrze letnim:* komedja **Nietoperze;** w sobotę,—*w teatrze wielkim:* opera **Żydówka;**—*w teatrze letnim:* komedja **Na łasce zięcia;** w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;**—*w teatrze letnim:* komedja **Safanduły.**

WIELKI TEATR. — *Dziś,* w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Babie lato;** — komedja w 1 akcie, **Zachód słońca;**— przysłowie dramatyczne w 1 akcie, **Jakoś to będzie,**—(po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro,* we wtorek, komedja **Panna de Belle-Isle.** — *Wczoraj,* było osób 1094.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś,* w poniedziałek, opera w 3 aktach, **Pojedynek (Pré aux clercs).** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro,* we wtorek, opera komiczna **Małżeństwo w Chinach.** — *Wczoraj,* było osób 1031.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie,* od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa *Texla.* —*Dziś,* w poniedziałek, opera komiczna **Mały Faust.**— Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy.*— *Dziś,* w poniedziałek, komedja **Czuła struna;**— operetka **Piękna Galatea;**—operetka **Załoga okrętu.**—Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego.* — *Dziś,* w poniedziałek, komedje **Aktorka.**— Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej

ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
24	Jerozolimska	Jezierski Tomasz	Wdowiec w szpitalu, w domu dzieci drobn. pięcioro.
10	Łucka	Poroska Marja	Wdowa, kaleka na nogi, dzieci drobnych troje.
41	Chłodna	Baron Leokadja	Wdowa, chora na oczy, dz. drob. dwoje, jedno chore.
53	Grzybowska	Broniewska Joanna	Wdowa, dzieci drobn. troje.
53	Grzybowska	Zwierzyńska Magdalena	Wdowa, lat 80, chora nieuleczalnie.
20	Nowa Praga	Czarnecka Ewa	Bez pomocy od męża, dzieci drobnych troje.
80	Nowa Praga	Dominiak Rozalja	Wdowa, od roku obłożnie chora, dziecko jedno.
42	Nowa Praga	Zagórna Józefa	Wdowa, dzieci drob. troje.
59	Solec	Dawid Goldberg	Chory na nogę, dzieci drobnych troje.
59	Solec	Witkowska Stanisława	Mąż od roku chory, dzieci drobnych troje.
6	Freta wązka	Antoni J....	Wdowiec, dzieci drobych czworo i matka.
8	Stare Miasto	Trepczyńska Róża	Słabowita, ojciec ociemniały.
31	Pawia	Molik Zofja	Wdowa, dzieci drobnych troje.
14	Burakowska	Siedlecka Marja	Wdowa, dzieci drobnych troje.
6	Kościelna	Opolska Katarzyna	Sama jedna, chora nieuleczalnie.

---

* W dniu 30 (12) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 35, wyzdrowiało 53, umarło 4, pozostało 1394 (mężczyzn 650, kobiet 744), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 114, kobiet 112.

Przyjechali:—Jenerał-lejtnanci: *Siemienow,* z St. Petersburga, *Dehn,* z Kozienic, *Kierbedź,* z St. Petersburga;—tajny radca *Tornau,* z St. Petersburga;— jenerał-major *Kałaczew,* z Wilna; rzeczywiści radcowie stanu: *Kaługin,* z Wiednia, *Chrzanowski,* z Międzyrzeca;—jenerał wojsk angielskich Fryderyk *George,* z Moskwy.

Wyjechali: —Jenerał-lejtnant *Kierbedź,* za granicę;— tajni radcowie: *Hübenet,* do St. Petersburga, *Tornau,* do Skierniewic; — jenerał-majorowie: *Ernroth,* za granicę, *Kwitnicki,* do Łukowa;—rzeczywisty radca stanu *Kaługin,* do St. Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 1 (13) Września 1875 roku.

Weksle.	Żądano Rs.	k.	Płacono Rs.	k.
Berlin za 2 dn. . . . dł. ter. 300 R. M.	107	77½	107	47½
„ . . . . 2 d. „ „	107	70	107	40
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg . . . . 2 m. „ „	107	77½	107	47½
„ . . . . . . 2 d. „ „	—	—	—	—
Londyn . . . . . 3 m. 1 F. Szter.	7	28½	7	26½
„ . . . . . . kr. ter. . . .	7	30	7	28
Paryż 3/m. p. d. 10 . . . . 300 Fran.	87	30	87	—
„ . . . . . . 10 d. „ „	87	37½	87	7½
Wiedeń . . . . . . 2 m. 150 Z. W.	97	5	—	—
„ . . . . . . 8 d. „ „	97	95	97	50
Petersburg . . . . 3 m. 100 Rsr.	99	—	98	75
„ . . . . . . à Vista „ „	—	—	100	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	157	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	89	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	118	50	117	75
„ „ małe szt.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	101	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	281	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	254	—	251	50
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100 . .	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—	—	—	—
„ „ „ Józefów rs. 250	320	—	318	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
„ „ małe sztuki	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	96	25	95	95
„ „ „ małe sztu.	96	25	95	95
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	96	25	95	95
„ „ „ małe sztu. 1).	96	15	95	95
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz. 2)	94	65	93	85
„ „ „ małe sztu.	94	5	93	75
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3) . .	90	10	89	80
„ „ „ II Serja . .	89	65	89	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4) . . .	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)	82	80	82	50
„ „ „ małe sztuki . .	82	70	82	40
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .	99	75	98	75
„ „ „ 1861 „ .	99	50	98	50
„ „ „ 1869 „ .	99	50	98	5,
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .	227	—	234	—
„ „ „ ditto ostęplowana	237	—	234	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .	—	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	—	—	104	75
Monety.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	5	92
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	47½
Pruskie Bilety Kasowe	1	9¼	—	—
Bilety Bankowe Austrjackie	—	66	—	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 90.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 12½.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 25.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 84 12/44.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 13⅛.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 5781.

MY ALEXANDER II.
Cesarz Wszech Rosji, Król Polski
& & &
wiadomo czynimy iż,
Trybunał Cywilny w Lublinie
w zastępstwie Trybunału Handlowego.
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni: Michelis Prezes, Fileborn, Brajezewski } Sędziowie

Działo się w Lublinie w domu Sądowym Ratusz zwanym, na audjencji Trybunału Cywilnego Trybunał Handlowy zastępującego d. 20 Sierpnia (1 Września) 1875 r.

(podpisano) Michelis.
(—) Barchwic Pisarz.

Trybunał Cywilny w Lublinie
w zastępstwie
Trybunału Handlowego.

W rozpoznaniu podań Maurycego Fajansa i Estery Cukier w dniu dzisiejszym zaniesionych i obejmujących żądanie ogłoszenia upadłości Samuela vel Szmula Jekelesa kupca w Lublinie zamieszkałgo, na zasadzie, jakoby tenże wypłaty i wykonania zobowiązań odmawiał,

zważywszy:

Że skoro podający pokładanemi wexlami, mianowicie Maurycy Fajans wexlem na sumę talarów pruskich dwanaście tysięcy, zaś Estera Cukier wexlem na rs. 1200 przez Samuela vel Szmula Jekelesa w dniach 30 Stycznia 1874 r. i 29 Marca 1875 r. wystawionemi, dostatecznie przekonywają iż Jekeles sum powyższych mimo upływu terminów i protestu co do kwoty rs. 1200, niezaspokoił, więc stał się niewypłacalnym, w takiem razie stosownie do art. 441 K. H. otwarcie jego upadłości ma miejsce i rozporządzenia następnemi artykułami tegoż kodexu wskazane, wydanemi być powinny,

„dla tego"
Trybunał Cywilny w Lublinie
w zastępstwie
Trybunału Hadlowego

Upadłość Szmula vel Samuela Jekelesa kupca w m. Lublinie mieszkającego ogłasza, epokę zaczęcia się takowej z dniem 31 Lipca 1874 r. oznacza. Opieczętowanie wszelkiego majątku osoby upadłej postanawia i do przyłożenia na nim pieczęci właściwych Podsędków upoważnia. Zabezpieczenie osoby upadłego przez oddanie jej pod dozór policyjny nakazuje,; Komisarzem masy upadłości Sędziego Trybunału Fileborna, a kuratorem onej Patrona Piotrkowskiego mianuje. Wpis stemplem ceny rs. 3 złożony zatwierdza. Mocą tego w I-szej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, wywieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do gazet Kuratorowi zaleca.

(podp.) Michelis, (—) Barchwic.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom Sądowym od którychby się tego domano aby wyrok niniejszy wyegzekwowali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani zostaną.

(podp.) Michelis.

Zgodność niniejszego wyciągu głównego wyroku z oryginałem na stemplu ceny k. 30 spisanym w aktach Trybunału Cywilnego zachowanym poświadczam i takowy dla Fajansa wydaję.

Lublin d. 21 Sier. (2 Wrześ.) 1875 r.
Pisarz Trzbunału Gywilnego w Lublinie,
(podp.) Barchwic.

N. D. 5757. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego, obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych.

1. Dobra Korytnica składające się z folwarków Korytnica, Wola Korytnicka i Kąty z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Węgrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs. 57,700.

2. Dobra Kiełpieniec z folwarkiem Przewóz Nurski z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Sokołowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs 22,150.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, rozstrzygane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz Thórzewski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5739. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata:

W dniu 10 (22) Kwietnia 1875 r. Bronisławy z Bielskich Jaskłowskiej wierzycielki następujących sum:

a) rs. 1500 w listach zastawnych, na dobrach Radzyń A B pod N. 11 i na dobrach Nowa wieś w okręgu Orłowskim położonych pod N. 6.

b) rs. 900 w listach zastawnych na dobrach Borowo część lit. A w okręgu Zgierskim położonych pod N. 13 i na dobrach Bronno w tymże okręgu leżących pod N. 5 i rs. 500 w listach zastawnych na dobrach Kozuby Dobrogosty w okręgu Łęczyckim położonych, pod N. 7 działu IV ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin na d. 2 (14) Grudnia 1875 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swe w hypotece wymienionych dóbr meldować winni.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1875 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 5653. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci Konstancji Herman, właścicielki sum: a) rs. 1,800 na dobrach Gnojna z powiatu Błońskiego pod Nr. 5 działu IV i b) rs. 1,350 z większej sumy rs. 2,026 pochodzącej na kolonji w dobrach Targówku z okręgu Warszawskiego w dziale III pod Nr. 6g objawionej Nr. 9 i 10 oznaczonej, zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin w Kancelarji Hypotecznej na d. 6 (18) Grudnia 1875 r. wyznaczam.

Michał Przysiecki.

N. D. 3152. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.

Ogłasza, że po śmierci: 1. Barbary z Rakowskich Jocz, Teofili Jabłońskiej i Ludwika Jocz, współwłaścicieli sumy rs. 4,500 procentów i kosztów na dobrach Rakowo Boginie lit A. B. w dz. IV pod Nr. 6 tudzież Ludwika Jocz wierzyciela ostrzeżonej sumy rubli rs. 33 kopiejek 21 procentów i kosztów na dobrach Rakowo Boginie B. w Dziale IV Nr. 6 w zlewkach oraz summ rubli sr. 180 pod Nr. 8 i ostrzeżenia rs. 88 kop. 30½ procentów i kosztów dz. IV pod Nr. 9 tychże dóbr ubezpieczonych; 2. Seweryna Rakowskiego współwłaściciela dóbr Rakowo Boginie B. i wierzyciela summy złp. 2,400 na tychże dobrach w dz. IV pod Nr. 4 zapisanej; 3. Teodora Ostrowskiego współwłaściciela ostrzeżenia o prawie własności dóbr Rakowo Boginie A. B. pod Nr. 7 na dobrach Rakowo Boginie A, i pod Nr 8 Rakowo Boginie B w dz. III oraz współwłaściciela ostrzeżenia sumy rs. 3 348 w dz. IV Nr. 6 w zlewkach na obu dobrach zapisanych; 4. Wawrzyńca Prosińskiego wierzyciela sumy rubli sr. 7 kopiejek 50 i rubli sr. 15 procentów i kosztów ostrzeżonych w dziale IV Nr. 2 w zlewkach na dobrach Rakowo Boginie B; 5. Ludwiki Heleny 2-ch imion z Rakowskich Jabłońskiej Marjanny z Rakowskich Zejfert i Barbary Wiktorji 2-ch imion z Rakowskich Jocz współwłaścicielek dóbr Rakowa Boginie B. i wierzycielek sumy złp. 3,000 pod Nr. 2, tudzież ostrzeżenia o wykreślenie sumy złp. 2,400 pod Nr. 4 działu IV wykazu dóbr Rakowa Boginie B., z tem samem o uchylenie cesji tej sumy na Jana Hausbrandt, Seweryna Rakowskiego i Walentego Olędzkiego, lub o uchylenie cesji ostatniej między Rakowskim i Olędzkim zawartej i zobowiązanie Seweryna Rakowskiego do zapłacenia im sumy rs. 600 w zlewkach Nr. 4 działu IV na dobrach Rakowa Boginie B. 6. Izraela Ickowicza Bramsohn wierzyciela sum: rsr. 300 pod Nr. 5 i rsr. 200 pod Nr. 4 w dziale IV nieruchomości w Łomży Nr. 51 hyp. i rs. 105 pod Nr 2 działu IV nieruchomości w Łomży Nr. 52 hipoteczny. 7. Karola Melzer wierzyciela sumy rs. 300 pod Nr. 3 działu IV nieruchomości w Łomży Nr. 73 hipotecznym. 8. Anoniego Adama 2 ch imion Brzoska współwłaścicielu dóbr Popowo pruskie Stany E. otworzyły się spadki do regulacji których termin przed podpisanym Rejentem oznacza się na d. 8 (20) Grudnia 1875 r. pod prekluzją na niestawających.

Ludwik Rutkowski.

N. D. 5762. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Po śmierci:

1) Franciszki z Lubowickich 1-o ślubu Przybylskiej 2-o Wierzbickiej, właścicielki nieruchomości w Lublinie pod Nr. hip. 98 położonej.

2) Marji Hortensji z Kuczewskich Dunin, współwierzycielki sumy rs. 250 na dobrach Bystrzejowice hipotekowanej, i

3) Stanisława Gruszczyńskiego, współwłaściciela połowy dóbr Piaski Szlacheckie lit. D.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których wyznaczonym został termin w mojej Kancelarji na d. 8 (20) Marca 1876 r.

Lublin d. 23 Sierpnia (4 Września) 1875 r.
Walery Głowacki.

N. D. 5763. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Ogłasza, iż otwarły się spadk:

1. Po Adolfie Niemojewskim w d. 17 (29) Października 1873 r. zmarłym, co do sumy rs 9000 na dobrach Niegosławice z o-gu Szkalbmierskiego w Dz. IV pod N. 15 Wykazu ubezpieczonej.

2. Po Jadwidze z Slaskich Wodzyńskiej w d. 8 (20) Lutego 1874 r. zmarłej, co do sumy rs. 2250 na dobrach Rzeplin z o-gu Olkuskiego w Dz. IV pod N. 27c Wykazu intabulowanej, do uregulowania których termin na d. 6 (18) Marca 1876 r. jest wyznaczony.

Kielce d. 21 Sierpnia (2 Września) 1875 r.
Grzegorz Juszyński.

N. D. 5736. Pisarz Sądu Pokoju w Łodzi.

Po śmierci.

1. Jakóba Briese, właściciela nieruchomości N. 28 w m. Zgierzu przy ulicy Strykowskiej.

2. Jana Michała Fischera, wierzyciela sumy rs. 2,214, na nieruchomościach Nr. 226 i 227 w m. Łodzi, przy ulicy Rynek starego Miasta w Dz. IV pod N. 11 i 13 zabezpieczonej.

3. Ernesta Lauterbacha, właściciela nieruchomości pod N. 1259 w m. Łodzi przy ulicy Głównej położonej.

4. Karóla Doeringa, właściciela nieruchomości pod Nr. 127 i 128 w m. Ozorkowie, przy ulicy Haukiego położonej.

5. Fryderyka Karóla Moesa, właściciela nieruchomości pod Nr. 119 w m, Zgierzu, przy ulicach Sredniej i Wysokiej położonej.

6. Józefa Prywera właściciela nieruchomości Nr. 34 w m. Łodzi przy ulicy Zachodniej.

7. Fryderyka Damscha właściciela Folusza pod Okręglikiem w m. Zgierzu.

8. Józefa Landau, właściciela nieruchomości N. 273A w m. Łodzi przy ulicy Petrokowskiej.

9. Henryka Rudolfa Moenke, właściciela nieruchomości Nr. 194 w m. Zgierzu przy ulicy Sredniej, i

10. Franciszka Ottona Zajsera, spółwłaściciela nieruchomości Nr. 12 w m. Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej, ogłasza postępowania spadkowe i termin do uregulowania tychże spadków na dzień 3 (15) Marca 1876 r. godz. 10 z rana w kancelarji swej pod prekluzją naznacza.

Łódź d. 18 (30) Sierpnia 1875 r.
Janiszewski.

N. D. 5726. Wójt gminy Kowal w powiecie Włocławskim, Gubernji Warszawskiej.

Z powodu śmierci w Wojsku Cesarsko Rosyjskim starozakonnego żołnierza Szmula Mendla Goldsztejn, wierzyciela kapitałów rs. 30 i rs. 12 kp. 8 z procentami w Banku Polskiem lokowanych, toczy się postępowanie spadkowe, do przyznania którego wylegitymowanym spadkobiercom termin na dzień 6 (18) Marca 1876 roku godzinę 10 z rana na posiedzeniu Sądu gminnego Kowal wyznaczony został.

Kowal d. 27 Sierpnia 1875 r.
Kokosiński.

LICYTACJE — ТОРГИ.

N. D. 5755. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Września r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i m-ca 1878 roku, wydzierżawienie od rsr. 318 (wyraźnie rubli trzystu ośmnastu), posesji Nr. 227 przy ulicy Wołowej na Pradze.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . deklaruję zadzierżawić posesję Nr. 227 na Pradze przy ulicy Wołowej na lat trzy to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1878 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 12 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . m-ca . . . 187 . . . r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r.

N. D. 5140.

W zastosowaniu się do art. 739 K. P. S. wiadomo czynię iż

Nieruchomość

w Warszawie przy ulicy Wolskiej pod № 3116 położona, składająca się z domu murowanego i oficyny drewnianej, ogrodu owocowego, i gruntu 33,210 łokci kwadr. obejmującego, na gruncie emfiteutycznym położona, na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 17 (29) Stycznia, 14 (26) Lutego, 1874 r. na publiczną sprzedaż w drodze działów między spadkobiercami niegdy Józefa Kamińskiego wystawiona, w terminie ostatecznego przysądzenia w d. 1 (13) Maja 1874 r. przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią Trybunału delegowanym odbytym, przez Hipolita Glazera Patrona za sumę rs. 10,430 na rzecz Mikołaja Kamińskiego, Wojciecha Kamińskiego i Marjanny z Kamińskich Krzewkowskiej nabyta, z powodu niedopełnienia warunków sprzedaży i niewyjęcia wyroku adjudykacyjnego na ich risico i niebezpieczeństwo na żądanie Józefy z Kamińskich Krupińskiej wdowy w Warszawie pod Nr. 674 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Obrońcy swego Franciszka Krakowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 543 zamieszkałego obrane mającej, jako współwłaścicielki i wierzycielki na tejże nieruchomości sprzedaną będzie. Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IV w miejscu jego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w dniu 8 (20) Września 1875 r. o godzinie 10 z rana. Pierwsza publikacja warunków sprzedaży w dniu 11 (23) Sierpnia, druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1875 r. odbyły się trzecia zaś publikacja w terminie ostatecznego przysądzenia wyżej oznaczonym odbędzie się. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału IV.

Warszawa d. 25 Sierp. (6 Wrześ.) 1875 r.
Franciszek Krakowski Patron.

N. D. 5731. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku, zawiadamia, że na żądanie Wiktora Ranieckiego obywatela, w m. Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod № 51 zamieszkałego, przez podpisanego Patrona działającego, p ko: 1) Antoniemu Ranieckiemu w imieniu własnem i jako opiekunowi głównemu nieletniej Walerji Ranieckiej w mieście Ciechanowie. 2) Helenie z Grodzkich po Franciszku Ranieckim wdowie w imieniu własnem i jako opiekunce głównej nieletniego Kazimierza Ranieckiego. 3) Felicjanowi Ranieckiemu, obywatelem, we wsi Unierzyżu, o-gu Mławskim mieszkającym i przez podpisanego bronionym. 4) Marcjanowi Ranieckiemu obywatelowi w imieniu własnem i jako opiekunowi przydanemu powyższych nieletnich, we wsi Unierzyżu, o-gu Mławskim mieszkającemu, przez Karola Strożeckiego Patrona bronionemu, na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Płocku w d. 4 (16) i 7 (19) Sierpnia 1875 r. zapadłych, nakazujących sprzedaż dóbr poniższych a ostatniego i zatwierdzającego czynność biegłych w d. 5 (17) Kwietnia i następnych 1875 r. dokonaną w Trybunale Cywilnym w Płocku przed W. Mieszkowskim Sędzią delegowanym, sprzedawaną będzie przez publiczną w drodze działów licytację,

CZĘŚĆ ZIEMSKA

na wsi **Unierzyżu,** w gminie i parafji tegoż nazwiska, o-gu i p-cie Mławskim, gubernji Płockiej, nad rzeką Działdówką położona, w spadku po ng. Franciszku Ranieckim pozostała, składająca się z osady fabrycznej w jednem ograniczeniu będącej, oraz z gruntów w płusach na wsi rozrzuconych, obejmująca rozległości gruntu ornego m. 76 pr. 14, ogrodów m. 5 pr. 260, łąk m. 17 pr. 177, paśników m. 12 pr. 208, lasu i zarośli m. 30 pr. 196, wód m. 4 pr. 94, dróg i nieużytków m. 4 pr. 15, razem m. 151 pr. 64 miary nowopolskiej. Budowle są następujące: młyn wodny z przystawką i opadnią, wjazdem i stajnią, hamernia z węglarnią, tartak, domy 3 i oficyna, stodoły 2, szopa, spichrz, wozownia, wozarka, chlewki, barak w ziemi, 2 sklepy, mosty i śluza, kloaka.

Pierwsza publikacja zbioru o jaśnień i warunków sprzedaży, odbyła się w dniu dzisiejszym, a termin do drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na dzień 7 (19) Października 1875 r. godzinę 3 po południu. Licytacja zacznie się od sumy rs. 17,100 a gdyby tej nikt niepostąpił, rozpocznie się zaraz od sumy rs. 12,825 jako ¾ szacunku wykrytego. Vadium wynosi dla dzielących się rs. 500 a dla obcych rs. 1,200.

Bliższe szczegóły obejmuje taksa biegłych i warunki licytacyjne w biórze Pisarza Trybunału tutejszego i u podpisanego znajdujące się.

Płock d. 22 Sierpnia (3 Września) 1875 r.
A. Zaleski.

N. D. 5802. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Teofili z Kozłowskich Banaszkiewicz Ignacego Banaszkiewicz żony, w asystencji tegoż czyniącej, we wsi Dubrcu Wielkim Okręgu Kaliskim zamieszkałej z pracy rąk utrzymującej się od której podpisany Patron staje i prawne kroki czyni, wyrokami Trybunału Cywilnego w Kaliszu z d. 24 Lutego (6 Marca) 1875 r. i 10 (22) Kwietnia t. r. przeciwko współsukcesorom Magdaleny Kozłowskiej a mianowicie Józefowi Kozłowskiemu przez Artura Borowskiego bronionemu i Maksymiljanowi Kozłowskiemu, Feliksowi Kozłowskiemu, Franciszce z Kozłowskich Bryjskiej i Tomaszowi Nowickiemu jako opiekunowi Heleny Nowickiej po Józefie z Kozłowskich Nowickiej pozostałej córki zapadłymi, nakazany został dział spadku po Magdalenie Kozłowskiej pozostałego, w następstwie przeto wystawiają się na sprzedaż w drodze działów dwie **Nieruchomości** № 442 i ⅘ części z nieruchomości № 540, w mieście Kaliszu położone.

Nieruchomość № 442 z zabudowaniami i gruntem, przy ulicy Niecałej położona, z domu parterowego z pruskiego muru, pokrytego dachówką, składająca się, w domu tym mieści się kuźnia a na poddaszu dwa pokoiki, drugi dom parterowy o 4 ch stancjach w części murowany pokryty dachówką, dom tylny w strychulec o 2ch pokojach, szopa do węgli, drwalnik i przystawka do kuźni.

Nieruchomość № 540, przy ulicy Wrocławskie Przedmieście położona, składająca się z domu frontowego z pruskiego muru zbudowanego, w którym znajduje się sklep, trzy pokoje, piwnica, trzy pokoje na poddaszu, dachgontem kryty, oficyna piętrowa której parter murowany z cegły a piętro w pruski mur, gontami pokryty, na parterze znajduje się kuźnia i dwa pokoje, a na piętrze 4 pokoje.

Szczegółowy opis tych nieruchomości, mieści się w wykazie hypotecznym i taksie d. 1-(24) Maja 1875 r. przez biegłych Edwardz Jenseh, Edwarda Bentkowskiego i Ludwika Łopacińskiego sporządzonej, i w biórze Pisarza Trybunału złożonej, które jako też i warunki sprzedaży u Pisarza Trybunału i u Antoniego Zgleczewskiego Patrona w Kaliszu przejrzane być mogą.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru i objaśnień warunków sprzedaży w dniu 19 (31) Sierpnia 1875 r., termin do publikacji warunków i stanowczej sprzedaży na dzień 16 (28) Września 1875 r. godzinę 3 z południa został oznaczony, i obydwie te nieruchomości Antoniemu Zgleczewskiemu Patronowi tymczasowo na własność zostały przysądzone. Nieruchomość № 442 za rs. 1,431 kop. 14¾, a nieruchomość Nr. 540 czyli ⅘ części tej nieruchomości za rubli sr. 1,125 kop. 80. Sprzedaż stanowcza odbędzie się na audjenji Trybunału w Kaliszu przed W. Misiurkiewiczem Asesorem jako delegowanym w dwóch oddziałach. Oddział I Nr. 442 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1431 kop. 14¾, zaś Oddział II ⅘ części nieruchomości Nr. 540 od sumy rs. 1125 k. 80, jako taksą biegłych wykrytych i na przygotowawczem przysądzeniu postąpionych.

Kalisz d. 19 (31) Sierpnia 1875 r.
A. Zgleczewski.

N. D. 5758. Komora Celna Pepłówek.

Podaje do wiadomości, że w dniach: 4, 5, 6 i 7 Października r. b. od godziny 12 w południe do 6 wieczorem w Komorze Celnej Pepłówskiej (położonej we wsi Pepławku, powiatu Mławskiego, gubernj i Płockiej) odbywać się będzie licytacja na sprzedaż skonfiskowanych zagranicznych towarów: jedwabnych, wełnianych, bawełnianych i innych, w ogóle na rs. 3457 k. 63 oszacowanych, jako też 142 wiadra spirytusu oszacowanego na rs. 833 k. 30 (na spirytus kupujący obowiązani są mieć swoje naczynia).

Pepłówek d. 25 Sierpnia 1875 r.

N. D. 5764. Rejent Kancelarji w Koninie.

W myśl art. 961 K. P. S. zawiadamia iż w wykonaniu decyzji Trybunału Cywilnego w Kaliszu z dnia 7 (19) Kwietnia r. b. uchwałę Rady familijnej w interesie nieletniej Amalji Olgi Schnicke z dnia 6 (18) Marca r. b. zatwierdzającej, **Nieruchomość** prawem wieczysto dzierżawnym posiadana w mieście powiatowem Koninie pod Nr. pol. 198 a hipotecznym Nr. 366 po Fryderyku Wilhelmie dwuch imion i Krystynie z Reinwartów małżonkach Schicke, pozostała, do sukcesorów pełnoletnich i nieletniej Amalji Olgi Schicke przez Roberta Fibich głównego i Roberta Jehne przydanego opiekuna reprezentowanej, należąca, sprzedaną zostanie w drodze licytacji przed podpisanym Władysławem Rudzińskim Rejentem delegowanym w mieście Koninie pod Nr. 38, w dniu 11 (23) Września 1875 r. o godzinie 11 z rana jako terminie po dopełnionej publikacji warunków do odbycia tymczasowego przysądzenia oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,498 kop. 60 jako wartości sądową taksą biegłych wykrytej. Warunki licytacyjne u podpisanego Rejenta w każdym czasie przejrzane być mogą.

Konin d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1875 r.
Władysław Rudziński.

N. D. 5738. Rejent Kancelarji w Łodzi

Obwieszczam, że z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 6 (18) Marca i 12 (24) Czerwca r. b. na powództwo Joska i Estery małżonków Prusinowskich w Łodzi zamieszkałych, przez Konstantego Borzewskiego Adwokata stawających, przeciwko Dorocie z Matzów wdowie, po Danielu Kinas, jako matce i głównej opiekunce nieletniej Emilji Kinas zapadłych, przedana będzie przez publiczną licytację w drodze działów po Danielu Kinas, **Nieruchomość** w mieście Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej, dawniej № 131 teraz 437 oznaczona, składająca się z domu drewnianego, zabudowań, placu i oddzielnego ogrodu warzywnego.

Ostateczne przysądzenie odbędzie się w mojej kancelarji w Łodzi, w domu № 425, w dniu 9 (21) Września o godzinie 10 z rana, licytacja rozpocznie się od rs. 563 kop. 96, a vadium wynosi rs. 300.

Zbiór objaśnień i warunki przedaży przejrzane być mogą codziennie w kancelarji mojej w Łodzi d. 22 Sierpnia (3 Września) 1875 r.

Ferdynand Szlimm.

N. D. 5786. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej para kolczyków złotych, każden z jednym brylantem w srebro oprawnym, trzy razy szlifowanym wagi obudwu tych brylantów karatów 15³¹⁄₃₂, znajdujące się w zupełnie dobrym stanie, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 10 z rana w miejscu ich znajdowania to jest w domu pod № 471*F* w Warszawie, w mieszkaniu małżonków Chromińskich.

Kolczyki rzeczone wystawione zostają na widok publiczny przez dni trzy a głównie w dniu 1 (13), 2 (14), 3 (15) i 4 (16) Września r. b. chęć więc kupna mający od godziny 10 z rana do 2 z południa mogą takowe w domu pod № 471F w Warszawie w mieszkaniu małżonków Chromińskich oglądać.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Września) 1875.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 5728. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości jako to: łóżka jesionowe, stół i szafka sosnowe, dwa warsztaty szmuklerskie wraz z osnowami do tychże, w dniu 5 (17) Września 1875 r. o godzinie 9 z rana na placu targowym Muranów zwanym w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.

N. D. 5729. Prawnie zajęta maszyna do szycia kamaszy systemu „C. H. R. Mansfeld Lejpzyg", w dniu 9 (21) Września 1875 r. o godzinie 10 z rana, na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedaną będzie.

H. Kietliński, Komornik.

N. D. 5788. W dniu 3 (15) Września r. b. o godzinie 10 rano na targu Krasińskich, meble jesionowe i machoniowe, i t. p. w tymże dniu o godzinie 12 rano szafy, bufety sklepowe, cukry, owoce, i t. p. na targu za Żelazną Bramą w dniu 2 (14) Września t. r. o godzinie 10 rano na targu Muranów, meble jesionowe, sosnowe, garderoba męzka i damska, i t. p. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze egzekucji Sądowej.

Juljan Ostrowski, Komornik.

N. D. 5793. Wiadomo czyni, iż prawnie w egzekucji Sądowej zajęte: włóczka różna, fausolniki, w dniu 4 (16) Września 1875 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym za Żelazną Bramą, zaś sak palto tumakowe syberyną kryte, w moc postanowienia Sądu, w dniu 8 (20) t. m. i r. o godzinie 11 z rana na placu Krasińskich zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Kowalski, Komornik Długa Nr 546.

N. D. 5744. Podaje do wiadomości że w d. 2 (14) Września r. b. o godzinie 11 z rana na targu publicznym Stare Miasto zwanym, i w d. 3 (15) Września r. b. o godzinie 11 z rana, na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe i machoniowe, jako to: stoły, szafa, krzesła, komoda, kanapa, fotele, biórko i t. p. różne przedmiota, oraz garderoba, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 5782. Prawnie zajęte objekta jako to: łańcuszek złoty, lichtarze, łyżki, widelce i garnuszek mały srebrne próba 14-ta w Warszawie na placu targu publicznego za Żelazną Bramą, w dniu 22 Września (4 Października) 1875 r. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą, objekta te obejrzane być mogą w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1768 w dniach 2 (14), 10 (22) i 18 (30) Września r. b. zawsze o godzinie 3-ej z południa.

G. Zawadzki, Komornik.

N. D. 5783. Wiadomo czynię, iż w dniu 2 (14) Września t. r. o godz. 10 z rana na targu Stary Grzybów, a o godz. 4 po południu na targu Stare Miasto, w dniu zaś 3 (15) Września t. r. na targu Muranów zwanym, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, orzechowe, jesionowe i sosnowe wiedeńskie, lustra, garderoba różna męzka i damska oraz bielizna, naczynia różne kuchenne i t. p. wszystkie w Warszawie, jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski, Komornik
przy S. A. K. P.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ. — OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 5720.

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

W spełnieniu § 58 Ustawy Towarzystwa ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów następujące dane o postępie robót i dostaw przy budowie drogi żelaznej Nadwiślańskiej po dzień 1 (13) Sierpnia r. b. uskutecznionych, a mianowicie:

Nabyto Gruntów: W drodze dobrowolnych układów 600 dziesiatyn i przymusowego wywłaszczenia 109 dziesiatyn.

Przy budowie plantu drogi: Wykonano robót ziemnych 136000 sażeni kub., to jest około 62% całej ilości na trzech budowanych oddziałach.

W przyczółkach mostów: Wykonano robót murowych 290 sażeni kub. czyli 33%.

Budowa wiarzchnia: Ułożono 6 wiorst drogi szynowej, na oddziale z Iwangrodu do Łukowa.

Budowa domków dróżniczych: Dopełniona na 36% i koszar na 44%.

Podkładów: Przyjęte od dostawcy 80% całej ilości potrzebnej do ułożenia szyn na całej długości drogi na trzech oddziałach.

Szyn stalowych: Wysłano z fabryk 459000 pudów i **Akcesoryj** dostawiono 13000 pudów.

Tabor: Na rachunek obstalunku rządowego u Towarzystwa Akcyjnego: „Lilpop Rau i Loewenstein" dostawiono:

Wagonów krytych towarowych	37.
Platform	47.

Uwaga. W końcu miesiąca Lipca (dnia 22) przystąpiono do robót: na Oddziale I od granicy Pruskiej do Jackowa; na II od Jackowa do Pragi; na III od Łaskarzewa do Piotrowic; i na IV od Piotrowic do Biskupic. (1—3)

N. D. 5721.

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Stosownie do § 64 Ustawy, ma zaszczyt wezwać p. p. Akcjonarjuszów Towarzystwa, na zwyczajne Ogólne Zebranie, mające się odbyć w dniu 29 Września (11 Października) 1875 r. o godzinie 1 po południu w lokalu Dyrekcji przy ulicy Mojka, w pobliżu mostu Policyjnego w domu pod Nr. 61, lokalu Nr. 42.

Przedmiotem zajęć Ogólnego Zebrania będzie:

1) Rozpatrzenie przygotowanego przez Dyrekcję etatu na rok 1876; i

2) Wybór Członków do Komisji Rewizyjnej.

Uwaga. a) Na podstawie § 47 Ustawy Towarzystwa, prawo własności świadectw tymczasowych przyznaje się tej osobie, na imie której świadectwo zapisane jest w księgach Towarzystwa; b) Deklaracje o odstępowaniu świadectw tymczasowych przyjmowane będą codziennie oprócz dni świątecznych i galowych w biórze Dyrekcji od godziny 12 w południe do godziny 3-ej po południu, i zgodnie z § 67 Ustawy, przyjmowanie takich deklaracji ustanie na dni 14 przed Ogólnem Zebraniem to jest dnia 14 (26) Września; c) Na zasadzie tegoż samego § 67 Ustawy, osoby upoważnione przez właścicieli świadectw tymczasowych do uczestniczenia w ich zastępstwie w Ogólnem Zebraniu, winny przedstawić w Dyrekcji Towarzystwa właściwe upoważnienia, również nie później, jak na dni 14 przed Ogólnem Zebraniem. 1—3

N. D. 5109.

KOPALNIE WĘGLA KAMIENNEGO BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO
Pod Dąbrową na Gołonogu.

Przyjmują obstalunki na węgle kamienne wyborowego gatunku, po cenie kop. sr. 60 za korzec grubego z kopalni Mikołaj, a po kop. sr. 65 za korzec grubego z kopalni Zofia, franco Warszawa, i po kop. sr. 10 za korzec węgla drobnego na kopalni.

Można także zamawiać w Warszawie, w składzie **dywanów A. Genelli** i w składzie **płótna i bielizny Karola Genelli,** w domu Lessera przy ulicy Miodowej.

Gołonog dnia 10 Sierpnia 1875 r.
za **Bogusława Przybylskiego, Żarski.**

N. D. 5745. **Antonina Piekutowa** ze wsi Lenarty gminy Warchoły, powiatu Węgrowskiego, gubernji Siedleckiej niemając po dziś dzień żadnej wiadomości o życiu swego męża **Franciszka Piekuty,** który od lat 19 niedaje o sobie zawiadomienia. Proszę i wzywam, ktobykolwiek wiedział o wspomnionym **Franciszku Piekuta** aby raczył zawiadomić Urząd Gminy Warchoły, Powiat Węgrowski.

Antonina Piekutowa.

N. D. 5737. Ostrzega się niniejszem iż bez **imiennego piśmiennego zezwolenia** właściciela dóbr **Sierzchowo** w powiecie Nieszawskim, niewolno nikomu pod żadnym pozorem **polować** tak na gruntach do tychże dóbr **Sierzchowo** należących, jak również na polach do osady **Raciążek,** wsi **Podzamcze,** kolonji **Podzamcze** i miasta **Nieszawy** należących, a to pod karą oprócz utracenia broni i psa i wszelkich rekwizytów myśliwskich rub. sr. 50, które na rzecz Osad Rolnych z nieszanujących cudzej własności Sądownie ściągnięte zostaną.

N. D. 5794. **Dwa wexle** wykupione przez Jakóba Talkowskiego od L. Rubinersohna jako to: 1) wexel przez Chaima Weinstein na rs. 229 k. 59 zaś 2) przez Berka Efros na rs. 180 k. 67 obu z terminem 3 miesięcznym na rzecz Jakóba Talkowskiego wystawione i inblanco przez Talkowskiego żyrowane po wykupeniu tychże przez J. Talkowskiego w d. 8 Września r. b. 1875 r. takowe z mieszkania Talkowskiego pod N. 2255 w Warszawie zaginęły, przeto zawiadamia się iżby takowych nikt nienabywał, gdyż dłużnik i indosanci są już zawiadomieni o zaginięciu wexli i proces zostaje wytoczony.

J. Talkowski.
Teodor Łącki, Obrońca przy R. Sen.

Дозволено Цензурою,—Варшава 1 (13) Сентября 1875 г.
w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

(Dodatek.)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5732. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Sukcesorów Ignacego Strumiłło, jako to:

1. Marjanny z Stępczyńskich 1º voto Strumiłło, 2º voto Majbaum z Jakóbem Józefem Majbaum swym mężem wyrokiem konsystorskim rozseparowanej małżonki, jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Emilji Karoliny, Bronisławy-Jadwigi, Józefa-Zdzisława rodzeństwa Strumiłło, z niegdy Ignacym Strumiłło w małżeństwie spłodzonych dzieci działającej, w Warszawie pod Nr: 769 zamieszkałej.

2. Xiędza Leonarda Traczykiewicza jako przydanego opiekuna wyż powołanych nieletnich Strumiłło w Powązkach pod N. 25 zamieszkałego.

3. Konstantego Wiktora Strumiłło pełnoletniego w Warszawie pod N. 769 zamieszkałego, wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Król. Polskiego w Warszawie pod N. 542 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem od dnia 7 Stycznia 1869 r. i cząсym się i kosztami procesu rs. 25, kosztami wyjęcia i doręczenia wyroku rs. 4 k. 25, oraz exekucyjnemi (z możnością potrącenia upłat a conto procentu kwitami udowodnionych) od Teofila i Augusty małżonków Konarzewskich obywateli właścicieli osady pod N. 48 asekuracyjnym, N. 29 i 30 pol. w Grochowie II (5/6) dawniej do Teofila Konarzewskiego, obecnie do Aleksandra Achtsznyt stosownie do kontraktu przed Rejentem Helcmanem w Warszawie w d. 25 Października (6 Listopada) 1872 r., zdziałanego mającej należeć, czyli rzeczywiście w posiadaniu 20-letnim w 1881 r., kończącym się, znajdującej się, tamże zamieszkałych, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Ap. Kr. P. w d. 1 (13) Sierpnia 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

Kolonja,

a właściwie OSADA pod N. 48 asekuracyjnym, zaś N. 29 i 30 pol. w Grochowie II (5/6) w p-cie i gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze w gminie Wawer, parafji Praga położona, dawniej do Teofila Konarzewskiego, a obecnie do Aleksandra Achtsnyt należąca, czyli rzeczywiście w 20-letnim posiadaniu tegoż w r. 1881 kończącym się zostająca, a właściwie przez dłużników Konarzewskich tamże zamieszkałych, w posiadaniu będąca, którzy dochody z niej ciągną, ogólnej rozległości mórg 2 dwustoprętowych obejmująca, z której opłaca się rocznie czynszu domino directo do dóbr Grochowa SS-om Brühl po rs. 1 k. 80 z morgi.

Na gruncie tej osady są następujące zabudowania:

1. Domek z drzewa na podmurowaniu gontem kryty, jeden komin murowany mający.
2. Studnia z drzewa cembrowana z korbą i pompą drewnianą, w środku podwórza.
3. Dom z drzewa na podmurowaniu gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
4. Ogród owocowy kwiatowy parkanem z desek od szosy, sztachetami z furtką od podwórza ogrodzony, w którym znajduje się altanka z desek pod gontem, stolik okrągły i ławki, drzew owocowych sztuk 15 oraz różne krzewy, pomiędzy ogrodem, a domem pod Nr. 1 opisanym;
5. Brama z drzewa z furtką.

w podwórzu:

6. Komórka z desek pod deskami.
7. Chlewy i kloaka z drzewa zbudowane.
8. Stajnia i wozownia z drzewa w słupy postawiona, gontami kryta.
9. Szopa z drzewa zbudowana smolowcem kryta.
10. Piwnica w ziemi urządzona, ziemią obłożona.
11. Chlewek z desek pod deskami.
12. Ogród warzywno-owocowy w części sztachetami, a w części dranicami ogrodzony, w którym jest drzew owocowych młodocianych około 150 i krzewy agrestu.
13. Ogródek warzywny od podwórza dranicami w sztorc ogrodzony.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej kolonji a właściwie osady znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 542 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji tutejszego Trybunału w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie pod Nr. urzędującemu, na ręce własne.

2. Fryderykowi Osterloff Wójtowi gminy Wawer, we wsi Wawrze powiecie Warszawskim urzędującemu do której to gminy rzeczona osada w Grochowie należy, na ręce Jana Gradzkiego Pisarza tejże gminy.

Obudwom d. 21 Sierpnia (2 Września) 1874 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr grunta Grochów Brühla z okręgu Warszawskiego d. 4 (16) Września 1874 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji tutejszego Trybunału na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Listopada 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Września 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Września 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w d. 11 (23) Listopada, 25 Listopada (7 Grudnia) i 9 (21) Grudnia 1874 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał wyrokiem w d 9 (21) Grudnia t. r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej osady wyznaczył na d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1875 r., który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549, o godzinie 10 rano w Wydziale I; licytacja w terminie tym odbędzie się od sumy rs. 1000 którą popierający sprzedaż postępują.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1874 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym kolonja N. 48 w Grochowie II przygotowawczo przysądzoną została popierającemu sprzedaż za sumę rs. 1000, po oddaleniu sporów.

Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej kolonji wyznaczył na d. 3 (15) Marca 1875 r., godzinę 10 z rana, który się odbędzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie W-łu I pod N. 549.

Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1875 r.
R. Linowski.

W terminie powyżej oznaczonym licytacja dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie. Gdy zaś wszelkie ze strony Konarzewskich i Achtsznitta wyniesione spory o ważność sprzedaży prawomocnymi wyrokami, a ostatecznym Rządzącego Senatu z d. 6 (18) Sierpnia 1875 r., oddalone zostały. Trybunał wyrokiem z d. 22 Sierpnia (3 Września) 1875 r., nowy termin do stanowczej sprzedaży tejże osady od zniżonego o $^1/_4$ część ustanowionego szacunku wyznaczył na d. 8 (20) Wrzesnia 1875 r., który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod N. 549, o godzinie 10 z rana. Licytacja więc rozpocznie się od obniżonego szacunku to jest rs. 1874. Vadium wymagane rs. 660.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1875 r.
w z. Grabiński Sek. Tryb.

N. D. 5727. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Izaaka Lesselbaum handlującego w Warszawie pod Nr. 1193a zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 553/4 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 300 z procentem 5% od d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r. i kosztów zasądzonych rs. 21 i dalszych od Marji v. Marjanny z Netzów Idzikowskiej Józefa Idzikowskiego małżonki właścicielki nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 391B położonej, zaś pod Nr. 238b w Pradze zamieszkałej, protokółem Walentego Listopad Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 10 (22) Września 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

Nieruchomość

w Pradze przy Warszawie pod N-em 391B w gminie Magistratu Miasta Warszawy, cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII vel Pragskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Marji v. Marjanny z Netzów Idzikowskiej Józefa Idzikowskiego obywatela żony należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około mórg 20 prętów $268^{89}/_{100}$ mająca, z której to przestrzeni ustąpionem zostało Magistratowi m. Warszawy na utworzenie ulicy Brzeskiej łokci kwadratowych 2463 i $^{75}/_{100}$. Część gruntu tej Nieruchomości za aktem urzędowym przed Masłowskim Rejentem w Warszawie w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) 1870 r. zdziałanym, Idzikowska na la t 6 od d. 2 Marca 1870 r. do tegoż d. 1876 r. za cenę rocznie rs. 20 wydzierżawiła Pinkusowi Taubwurtzel, który na części tej wystawił stajnię i budynki a po ekspiracji dzierżawy ma takowe z gruntu usunąć.

Reszta gruntu do tej nieruchomości należącego zostaje w używalności samej właścicielki Idzikowskiej.

Na gruntach tej nieruchomości żadnych budynków należących do wywłaszczonej dłużniczki niema, domek bowiem w polu do wywłaszczonej dłużniczki należącem, ma być własnością Dymitra Awkina który za umową prywatną od egzekwowanej części gruntu dzierżawi.

Obszerniejsze opisanie powyż ajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwartzenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod № 553/4 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Władysława Różyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 14 (26) Września 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 17 (29) Września 1875 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1875 roku.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg Patron, w Warszawie pod Nr. 553/4 zamieszkały.

Warszawa d 29 Wrześ. (11 Paź.) 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Wrześ. (11 Paź.) 1873 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniu 23 Listopada (5 Grudnia, 7 (19) Grudnia i 21 Grudnia (2 Stycznia 1873/4 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży oraz w dniu 14 (26) Stycznia 1874 r. przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości, w którym za rsr. 300 przygotowawczo Izaakowi Lesselbaum w osobie jego Obrońcy Adwokata Józefa Szwarcenberga przysądzoną została, termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczony został na dzień 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. na godzinę 10 rano, lecz takowy z powodu niewygotowania taksy nieprzyszedł do skutku, następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 17 (29) Marca 1874 r. z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia pomienionej nieruchomości na d. 5 (17) Czerwca t. r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Licytacja zaczyna się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wyznaczonego t. j. od sumy rs. 3789 kop. 25. Vadium oznaczone na rs. 750. Ponieważ Lesselbaum zaniechał popierać subhastacji, przeto termin powyższy nie przyszedł do skutku. W miejsce Lesselbauma wyrokiem tegoż Trybunału daty 13 (25) Czerwca 1874 r. subrogowany został Szlama Rozenstein, a gdy i ten nie popierał subhastaji, Sąd Apelacyjny wyrokiem taty 10 (22) Kwietnia 1875 r. w miejsce jego Szaję Hermelina wierzyciela hypotecznego sumy rs. 1000 z procentem do dalszego popierania subhastacji podstawił. Po prawomocnem oddaleniu sporów o taksę przez małż. Idzikowskich wytoczonych wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r., Sądu Apelacyjnego w dniu 18 (30) Czerwca 1874 r. i IX Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 23 Lipca (5 Sierpnia) 1875 r. zapadłemi. Trybunał tutejszy wyrokiem z ilacji na dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1875 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia pomienionej nieruchomości na dzień 30 Września (11 Października) 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I.

Licytację i subhastację niniejszą, popiera obecnie Teodor Łącki Obrońca przy Rządzącym Senacie w imieniu i na rzecz Szai Hermelina wierzyciela hypotecznego sumy rsr. 1000 z procentem pod Nr. 2424 w Warszawie mieszkającego, a zamieszkanie prawne u tegoż Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod N-em 549a mieszkającego obrane mającego.

Warszawa d. Sierpnia Września 1875 r.

N. D 5784. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Berka Kirszenblata w osadzie Skaryszew, okręgu i gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Leona Remanowskiego Patrona w Radomiu obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3240 z procentem i kosztami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu d. 5 (17) Czerwca i następnych 1870 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie, czyli sprzedaż publiczną sądową

DOBRA ZIEMSKIE
Bieniędzice

z przyległościami i przynależytościami, w parafji Jarosławice, gminie Wolanów i Zakrzów w okręgu powiecie i gubernji Radomskiej, od miasta Radomia o wiorst 17 odległe, prawem własności do Euzebji ze Zborowskich Michała Modzelewskiego obywatela krajowego małżonki, należące i na nią hypotecznie uregulowane.

Ogólna przestrzeń tych dóbr wynosi morgów 923, pr. 142 w przybliżeniu, w czem jest lasu około 106 morgów, w ogrodach 9 mórg, w łąkach 70 mórg, w gruncie ornym około 603 mórg, pod zaroślami i pastwiskami około 106 morgów, reszta drogi, granice, nieużytki i wody.

Na włościan odeszło oprócz tego mórg 228 pr. 265. Oprócz tego Kazimierz Wielocha posiada oddzielnie prawem własności, folwark Swiniochy mórg 121 pr. 100 obejmujący, z czego na rzecz dóbr Bieniędzic wyłączone 200 pr. na karczmę. Własność ta do sprzedaży nie należy. Gleba ziemi, w ogóle żytna.

Folwark Bieniędzice zajęty wraz z inwentarzem koni cugowych 3, roboczych 12, krów 11, owiec 300, wozów 5, pługów 5, radeł 5, bron 4.

Owce jednak wedle podania męża dłużniczki, są własnością Antoniego Sikorskiego, który za karczmę i pomieszczenie płaci rubli sr. 150.

Budowle są następujące: Dwór murowany z ogrodem owocowym, w ogrodzie altana murowana, oficyna murowana, kompas na słupie murowanym, wychodek, spichlerz murowany, dwie stodół drewnianych, szopa drwalnia, stajnia wozownia i obory w czworokąt murowane, drugi ogród owocowy, kurnik dwa chlewy drewniane, dom czeladni murowany, owczarnia murowana, studnia, dom murowany z izbą i kuźnią w których są narzędzia kowalskie dworskie, kowal Józef Jeż płaci z tego rs. 4 kop. $27^1/_2$ czynszu, ma dodane $1^1/_2$ morgi ziemi, w domu murowanym spólnym z włościanami, jedna izba należy do dworu, karczma murowana szynkuje na dwór, Michał Bobrowski ma dwie morgi ziemi i pół morgi łąki płaci tylko dymowe i patentowe, naprzeciw karczmy chlewy drewniane, we wsi jest dom drewniany z chlewkiem w połowie przyznany włościanowi.

Folwark Dąbrowa obejmuje dwór drewniany, obory, stajnie i wozownie pod jednym dachem drewniane, a przy tych chlewy, stodoła, spichlerz drewniane, piwnica murowana i studnia, folwark ten dzierżawi do Ś-go Jana 1873 r., Władysław Krotkie za pierwsze lat 3 płacił po rs. 225 rocznie, za drugie lat 3 po rs. 300, inwentarz ma własny.

Młyn Blich w gminie Zakrzów obejmuje m. 12 pr. 198. Jest młyn, chałupa, obora, stodoła i druga stodoła rozwalona, stawu około 3 morgi zarybionego. Oprócz młyna wodnego jest wiatrak drewniany, z młynów tych Józef Kałuziński i Moszek Grincwejg płacą rocznie czynszu rs. 112 kop. 60 i podatki. We wsi Jarosławicach jest karczma dworska ze stajnią i studnią, drewniane do czego należy $1^1/_2$ morgi ziemi, szynk na dwór, a szynkarz płaci tylko patenta i podatki z karczmy i gruntu. Podatki skarbowe wynoszą rs. 346 kop. $3^1/_2$ rocznie.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu Pawłowi Kozłowskiemu w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1867 roku, Wójtowi Gminy Wolanów 28 Sierpnia (9 Września) 1867 r., Adamowi Staniszewskiemu i Walentemu Pasikowi Sołtysowi wsi Bieniędzice i w tymże samym dniu Franciszkowi Kasprzakowi Wójtowi Gminy Zakrzów kościelny, oraz Pisarzowi gminnemu Ludwikowi Nowakowskiemu; wniesiony do księgi wieczystej dóbr Bieniędzice w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1870 r. i wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji podpisanego Pisarza Trybunału w dniu 14 (26) Marca 1870 roku.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 19 (31) Maja 1870 r. o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunków sprze-

daży, są do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu sprzedaż popierającego.

Radom d. 14 (26) Marca 1870 r.

Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego poświadczam.

Radom d. 14 (26) Marca 1870 r.

Szczuka.

Po trzechkrotnem ogłoszeniu warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na dzień 7 (19) Lipca 1870 r. godzinę 10 rano i odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,500.

Radom d. 16 (28) Czerwca 1870 r.

Szczuka.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia, dobra Bieniędzice przysądzone zostały przygotowawczo, sprzedaż popierającemu, za sumę rs. 13,500. Termin do stanowczego przysądzenia oznaczony został na dzień 8 (20) Września 1870 r. godzinę 10 rano i odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu.

Radom d. 8 (20) Lipca 1870 r.

Szczuka.

Z powodu zaszłych sporów przy przygotowawczem przysądzeniu i nakazania oszacowania dóbr, zapadły wyroki w Sądzie Apelacyjnym Królestwa 5 (17) Lutego 1871 r. i Rządzącego Senatu d. 14 (26) Września 1871 r. oddalające spory. Następnie sporządzone zostało oszacowanie które wykryło szacunek dóbr na rs. 42359 kop. 50, a w razie braku konkurentów sprzedaż rozpocznie się od dwóch trzecich części tego szacunku, czyli od sumy rs. 28,239 kop. 68 i odabędzie się w skutek wyroku ilacyjnego Trybunału Cywilnego w Radomiu z dnia 16 (28) Stycznia 1873 r. w tymże Trybunale, w dniu 15 (27) Marca 1873 r. o godzinie 10 rano.

Radom d. 16 (28) Stycznia 1873 r.

Szczuka.

Przed stanowczem przysądzeniem zaszły spory które Trybunał Cywilny w Radomiu wyrokiem 2 (14) Marca 1873 r. oddalił, a następnie w d. 15 (27) Marca 1873 r. odbył się termin stanowczego przysądzenia lecz nikt do licytacji nie zgłosił się. Trybunał przeto obniżył oszacowanie od sumy rs. 18,822 kop. 88, lecz Modzelewscy od tych wyroków zaapelowali, skutkiem czego zapadły wyroki w Sądzie Apelacyjnym d. 21 Kwietnia (3 Maja 1873 r. oddalający apelację zaocznie, a w dniu 23 Maja (5 Czerwca) 1873 r. ocznie. Berek Kirszenblat po tych wyrokach zmarł, a Modzelewscy powołali do Rządzącego Senatu jego spadkobiercę Chaima Kirszenblat lecz i w Rządzącym Senacie zapadł wyrok d. 3 (15) Maja 1874 r. oddalający spory Modzelewskich. Chaim Kirszenblat w dalszym ciągu zyskał wyrok ilacyjny w Trybunale tutejszym dnia 12 (24) Sierpnia 1875 roku naznaczający termin do stanowczej sprzedaży na d. 30 Września (12 Października) 1875 r., który odbędzie się w tymże Trybunale w Radomiu o godzinie 10 rano. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,822 kop. 88, a na przypadek gdyby tej sumy nikt nie ofiarował żądanem będzie zniżenie szacunku do sumy rs. 14,500 i wywołanie licytacji bezwłocznie od sumy zniżonej.

Radom d. 16 (28) Sierpnia 1875 r.

Szczuka.

N. D. 5134. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Karola Aquilino, kupca w mieście Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr. 3 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego tego interesu u Franciszka Lebensztejna Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku subhastację tę prowadzącego, w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 772 z większej rs. 1,072 pochodzącej, z procentem od d. 15 (27) Maja 1873 r. i kosztami, od Sury-Chai z Marymontów Frejdenbergowej v. Frajdenbergowej żony Wolfa Frejdenberga v. Frajdenberga czyli obojga małż. Frajdenbergów, właścicielki nieruchomości w mieście Mławie zamieszkałych, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku Teofila Slaskiego w d. 22 Maja (3 Czerwca) i 23 Maja (4 Czerwca) 1875 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia.

Nieruchomości

pod N. N. 48 i 49, w mieście Mławie przy ulicy Działdowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mławie, powiecie Mławskim, gubernji Płockiej, w gminie i parafji Mławskiej położone, odległe od miasta gubernialnego Płocka mil 12½, graniczące: na wschód z ulicą Działdowską, na południe z nieruchomością Abrama Icka Rozena i Abrama Kulińskiego Nr. 47 oznaczoną, na zachód z ulicą Tylną-Długą, a na północ z nieruchomością Stanisława Jankowskiego Nr. 50 oznaczoną i ulicą Działdowską.

Nieruchomości te składają się z dwóch domów, na placu dziedzicznym pobudowanych, obejmują powierzchni około prentów kwadratowych 83, są własnością Sury-Chai z Marymontów Frejdenbergowej v. Frajdenbergowej, żony Wolfa Frejdenberga v. Frajdenberga i zostają w ich posiadaniu.

a) Nieruchomość Nr. 48 składają:

1. Dom parterowy, z drzewa w węgieł pobudowany, dachówką kryty, frontem do ulicy Działdowskiej stojący, przez który prowadzi korytarz z ulicy na podwórze, a po lewej stronie onego lokal składa się z dwóch pokoi i kuchni i zajęty na kwaterunek, po prawej zaś stronie lokal składa się z trzech pokoi, pod obydwoma temi lokalami są piwnice, z cegły murowane, sklepiane.

Przy domu tym jest oficyna, z drzewa w węgieł pobudowana, dachówką kryta, która mieści w sobie sień jedną, kuchnię i sześć pokoików na numera dla zajezdnych przeznaczonych, a przy tej oficynie sień nowobudująca się z drzewa, deskami obita, dachówką kryta. Pod oficyną znajduje się piwnica z cegły palonej pobudowana.

2. Kloaka z drzewa, deskami obita i deskami kryta o pięciu drzwiach.

3. Chlew z drzewa w łątki deskami kryty.

4. Drugi taki sam chlewek.

5. Dwie stajnie i wozownia z drzewa w łątki, gontami kryte, w wozowni urządzone dwa chlewki.

b) Nieruchomość Nr. 49 składają:

1. Dom parterowy z drzewa w węgieł pobudowany, gontami pokryty, w części szczytem a w części frontem do ulicy Działdowskiej dotykający, w którym jedną izbę zamieszkuje Icek Klajn, a izb cztery stoi pustkami.

2. Chlew z drzewa w łątki gontami kryty.

3. Studnia balami ocembrowana, z pompą żelazną na placu kamelaryjnym, przy ulicy Działdowskiej stojąca.

W podwórzu nieruchomości Nr. 48 przed domem nieruchomości Nr. 49 urządzone są ogródki kwiatowe, sztachetkami ogrodzone.

Od strony północnej, czyli od ulicy Działdowskiej pobudowany parkan z drzewa w którym urządzoną jest brama do wyjazdu na plac który ma stanowić własność Stanisława Jankowskiego i ten prowadzi proces z właścicielką tych nieruchomości o zniesienie bramy i wzbronienie wyjazdu przez plac jego na ulicę.

Podług świadectwa kasy powiatowej Mławskiej z d. 22 Maja 1875 r. Nr. 162 z nieruchomości tych zajętych opłaca się podatków rocznie rs. 55 kop. 36, zalega zaś niepłaconych rs. 20 kop. 35.

Akt zajęcia doręczony został w kopjach: 1) Władysławowi Czermińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mławie i 2) Józefowi Goetz Burmistrzowi miasta Mławy, obydwom dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1875 r.

Akt zajęcia wniesiony do akt hypotecznych nieruchomości Nr. 48 i 49, w Sądzie Pokoju w Mławie będących dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1875 r., a do księgi zaaresztowań, w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży tych nieruchomości posługujących, odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana d. 23 Lipca (4 Sierpnia 1875 r.

Płock d. 3 (15) Czerwca 1875 r.

Piętka.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 3 (15) Crzerwca 1875 r.

Piętka.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyższych nieruchomości, Trybunał Cywilny w Płocku decyzją w dniu dzisiejszym wydaną, termin do przygotowawczego przysądzenia takowych oznaczył na audjencji swojej na dzień 17 (29) Września 1875 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 600 w warunkach licytacyjnych podanej.

Płock d. 20 Sierpnia (1 Września) 1875 r.

Piętka.

N. D. 5730. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Bajli Grümbaum, z własnych funduszów utrzymującej się, w mieście powiatowem Płońsku, okręgu Zakroczymskim zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Patrona przy Trybunale tutejszym, Bronisława Molsdorffa, subhastację tę prowadzić mającego, w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu kwoty rs. 128 kop. 80 z procentem od dnia 12 (24) Października 1860 r., kosztów zasądzonych i egzekucyjnych rs. 167 kop. 73½, za wypisy tytułów i doręczenie onych rs. 50 kop. 62½, za wydany nakaz z doręczeniem rs. 55 kop. 32½ i dalszych kosztów, od Georgia Jerzego i Krystyny małż. Metzkierów, we wsi Chotumiu, powiecie Ciechanowskim, zamieszkałych, aktem komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, Franciszka Kotarskiego, dnia 8 (20) Kwietnia 1875 r. sporządzonym, zajętą została na sprzedaż, w drodze przymusowego wywłaszczenia, w ograniczeniu dóbr:

CHOTUMIA,

Osada, Nr. 15 oznaczona, za tą wsią przy granicy Modelskiej położona, od wsi Chotumia około kroków dwa tysiące odległa, należąca do własności Georgia v. Jerzego i Krystyny małż. Metzkierów, mająca rozległości około morgów 14 i graniczy ona z gruntami: od południa Kelberoda, północy Umińskiego, od wschodu Nejmana, a od zachodu z gruntami Modelskiemi. Cała zaś wieś Chotum graniczy od północy i zachodu z dobrami Modelskiemi, na wschód z wsią Rutki, na południe z wsią Rydzewo; leży ona w okręgu Prasnyskim, powiecie Ciechanowskim, gubernji Płockiej, gminie Nużewo, parafji Sulezyż; odległa od miast Prasnysza wiorst 32, Płocka wiorst 70.

Na osadzie zajętej są zabudowania następujące:

1. Dom z drzewa w łątki pobudowany, słomą kryty.

2. Stodoła z drzewa, słomą kryta o jednem klepisku, a przy niej także chlewek.

3. Studnia balami ocembrowana.

Grunt orny ma rozległości około morgów 11 łąka zawiera rozległości około morgów 2, a pod zabudowaniem i podwórzem około prętów 4.

Dom wyżej opisany zajmują zastawnicy Wojciech i Eufrozyna małż. Wojtki, którzy za aktem prywatnym, daty 15 Lutego 1875 r., wypożyczyli na tę osadę, pod Nr. 15 zapisaną, małżonkom Metzgerom rs. 450, w procencie od której mają cały dom mieszkalny, połowę stodoły dwa morgi gruntu żytem zasianego, mórg gruntu pod kartofle i mórg łąki.

Przy drodze, prowadzącej od Chotumia do Modły, na gruncie od Kelbera zamienionym przez małżonków Metzgerów, jest postawiony nowy wiatrak, który zostaje w posiadaniu małż. Metzgerów; pod wiatrakiem tym znajduje się tyle tylko gruntu, aby wiatrak mógł być obracany, za który to grunt Metzgerowie dali Kelberowi około 250 prętów pod górą, pomiędzy gruntami Umińskiego, jakie były wydzielone dla włościan na paśnik.

Do osady wyżej opisanej należy jeszcze jeden mórg gruntu, z włóki Nr. 5 i 6 oznaczony, od Nejmana pochodzącej, która miała się dostać włościanom za paśniki.

Wieś Chotum, czyli wszyscy koloniści wedle świadectwa kasy powiatu Ciechanowskiego z d. 8 Kwietnia 1875 r. Nr. 305, opłacają podatków skarbowych rocznie rs. 418 kop. 37, a zalega niepłacanego podatku rs. 139 kop. 14.

Akt zajęcia doręczony został w kopjach: 1) Franciszkowi Purzyckiemu, wójtowi gminy Nużewo, do której zajęta osada należy, d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1875 r. i 2) Adamowi Woźnickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Prasnyszu, na ręce Józefata Miszewskiego podpisarza tegoż Sądu, d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1875 r.

Akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr ziemskich Chotum z okręgu Prasnyszskiego dnia 12 (24) Maja 1875 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku na ten cel utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia osady pod Nr. 15 w dobrach Chotum w okręgu Prasnyskim położonej ułożonych, odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana dnia 15 (27) Lipca 1875 r.

Płock d. 17 (29) Maja 1875 r.

Piętka.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych osady Nr. 15 w ograniczeniu dóbr Chotumia położonej, Trybunał Cywilny w Płocku decyzją w dniu dzisiejszym wydaną, termin do przygotowawczego przysądzenia takowej oznaczył na audjencji mojej na dzień 18 (30) Września 1875 r. o godzinie 10 z rana, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 625 w warunkach licytacyjnych podanej.

w Płocku d. 12 (24) Sierpnia 1875 r.

Piętka.

N. D, 5785.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały wiadomo czyni i ogłasza: iż wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie zapadłym dnia 13 (25) Lutego r. b. na powództwo współsukcesorów Julji z Olszewskich 1° ślubu Piaseckiej, 2° Klemczyńskiej, przez głowę Antoniny Abramowicz, i Sukcesorów Józefy z Abramowiczów 1° ślubu Campioni 2° Borkowskiej to jest: 1) Kazimiery z Campionich po Bernardzie Grefkowiczu obywatelu pozostałej wdowy, pod Nr. 176, 2. Natalji Campioni panny pełnoletniej z własnych funduszów utrzymującej się pod Nr. 176, i 3. Alexandra Campioni Obywatela pod Nr. 1387 w Warszawie zamieszkałych, od których prawne kroki podpisany Adwokat czyni, p. ko współsukcesorom tejże Julji z Olszewskich 1° voto Piaseckiej, 2° Klemczyńskiej to jest: 1) Karolowi Klemczyńskiemu współwłaścicielowi nieruchomości w Warszawie pod Nr. 329 położonej, działającemu w imieniu własnem, jako SS-rom żony swej powyż wymienionej Julji ostatniego ślubu Klemczyńskiej, tudzież jako nabywcy sched od współsukcesorów, w Warszawie pod Nr. 329 zamieszkałemu, od którego obronę przynosi Seweryn Kozarzewski Patron Trybunału. 2) Julji z Abramowiczów po Andrzeju Skrodzkim pozostałej wdowie pod Nr. 28 przy ulicy Żelaznej w Warszawie zamieszkałej, i 3) Piotrowi Olszewskiemu Naczelnikowi Bjóra Ober-Policmajstra M. Warszawy w Warszawie pod Nr. 2821 mieszkającemu, jako głównemu opiekunowi nieletniego Juljana Borkowskiego syna Józefy z Abramowiczów 1° ślubu Campioni 2° Borkowskiej i Walentego małż. Borkowskich, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Julji z Olszewskich 1° ślubu Piaseckiej 2° Klemczyńskiej pozostałego, celem złożenia opinji czyli nieruchomość w Warszawie pod N. 329 położona, do spadku tego należąca, dogodnie w naturze rozdzieloną być może lub nie, tudzież celem tej oszacowania, biegli w osobach: Ludwika Kwiatkowskiego Budowniczego, Wincentego Garlińskiego i Teodora Kozickiego, mianowani, do odebrania przysięgi od biegłych odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowymi Sędzia Trybunału Felicjan Lewandowski delegowany, a do sporządzenia działów Rejent w Warszawie Henryk Markowski wyznaczony. Oraz drugiego wyroku zapadłego w tymże samym Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. pomiędzy temiż stronami zapadłego, którym opinja biegłych powyż rzeczonych o niemożności rozdzielenia nieruchomości Nr. 329 w Warszawie w naturze, i oszacowanie takowej zatwierdzone zostało. Sprzedaną zostanie.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 329

położona, w Cyrkule Sobornym pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I, głównym frontem do ulicy Nowe-Miasto, a drugim frontem do ulicy Koźlej, graniczy od strony Nowego-Miasta uważając z prawej strony z nieruchomością N. 328, a z lewej strony z nieruchomością Nr. 330, w nieruchomości tej są następujące budowle:

1. Dom frontowy od rynku Nowego-Miasta o parterze i dwóch piętrach z piwnicami sklepionemi pokryty dachówką i w części blachą, długi ł. 13½, szeroki ł. 24¾. wysoki ł. 19.

2. Officyna murowana o parterze i dwóch piętrach z piwnicami sklepionemi pokryta dachówką i blachą, długa ł. 49, szeroka ł. 10, wysoka ł. 18¾.

3. Dom frontowy od ulicy Koźlej o parterze i dwóch piętrach z piwnicami sklepionemi pod dachówką. długi ł. 17, szeroki ł 21½, wysoki ł. 18¾.

4. Komórka z drzewa pokryta blachą starą długa ł. 4¾, szeroka ł 3, wysoka ł. 3.

5. Mostek w podwórzu z tyłu domu frontowego z drzewa.

6. Bruk w podwórzu

7. Gruntu łokci kwadratowych 1448¾.

Obszerniejsze opisanie powyż rzeczonej nieruchomości, obejmuje taksa Sądowa przez biegłych wyżej wymienionych sporządzona, w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II złożona, podpisanemu Adwokatowi w wypisie Urzędowym wydana, która w godzinach zwykłych biórowych przejrzana być może.

Właścicielami tej nieruchomości są: Kazimiera z Campionich po Bernardzie Grefkowiczu pozostała wdowa, Natalja Campioni. Alexander Campioni, Karol Klemczyński, Julja z Abramowiczów Skrodzka, i nieletni Juljan Borkowski, powyżej z zamieszkań wskazani.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbyła się przed W ym Felicjanem Lewandowskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie w domu pod N. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale II w dniu 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 10½ z rana, druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w tymże samym Trybunale, przed tymże samym Sędzią delegowanym W ym Felicjanem Lewandowskim d. 14 (26 Sierpnia r. b o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 17,130 kop. 66¼ jako szacunku taksą biegłych Sądowych sporządzoną wyktytego.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1875 r.

Teofil Tomicki.

Po odbyciu w dniu 14 (26) Sierpnia 1875 r. drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia Nieruchomości Nr. 329 w Warszawie położonej, Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowany, decyzją swą w tymże dniu wydaną, termin do ostatecznego przysądzenia tej Nieruchomości na dzień jedenasty (dwudziesty trzeci) Września 1875 r. godzinę 1½ po południu wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale II-m przed W. Felicjanem Lewandowskim Sędzią Delegowanym. Licytacja w terminie tym zacznie się od sumy rs. 17,430 k. 66¼ jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć potrzeba rs. 2,500.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1875 r.

Teofil Tomicki, Adwokat.

N. D. 5787. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości jako to: łóżka, stoły, skórki baranie, o godzinie 9 na Muranowie, różne meble, fortepjan, lustra, materja na suknie o godzinie 9 za Żelazną Bramą, w dniu 2 (14) Września 1875 r., meble, świeczniki, lichtarze o godzinie 10 na Muranowie, łóżka, szafy i t. p. o godzinie 10 na Nowem mieście, w d. 3 (15) Września 1875 r., przez publiczną licytację sprzedane będą. *A. Gawryłow*, Komornik.